

Skasował wysepkę
przez dzikie zwierzę?

▶ s. 3



PRZEWODNIK
PO ŚWIECIE
FINANSÓW

Już dziś kolejny dodatek „Przewodnik po świecie finansów”, a w nim wszystko o rozsądnym inwestowaniu pieniędzy, unikaniu ryzykownych lokat i mądrym pomnażaniu kapitału.

OGŁOSZENIA

GAZETA Jarocińska

GAZETA ROKU LOCAL PRESS 2015

Nr 17 (1333) 26 kwietnia 2016
ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X
Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Firma Handlowo-Usługowa
Damian URSUS

Reklama na str. 3

ul. Poznańska 30a
63-200 Jarocin
tel./fax +48 62 747 84 60
kom. +48 605 78 11 78
www.fhudamian.pl

SZPITAL PRZEGRZAŁ W SĄDZIE

z rodzicami
niepełnosprawnego
dziecka

▶ O CO RODZICE OSKARŻAJĄ
SZPITAL I CZEGO OCZEKUJĄ?

▶ CZY SZPITAL BĘDZIE ODWOŁYWAŁ SIĘ OD WYROKU?

▶ s. 7



WYTWÓRNIA BETONU

kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.oohmann@op.pl
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
OCHMANN

Starszy
cechu
wywijał
szablą

▶ s. 5m

JAROCIN
Tajemniczy
inwestor nadal
nieznany

▶ s. 8

JARACZEWO
Zakopią
skrzynię
obok
pomnika

▶ s. 14

KOTLIN
Wydali żywność
za prawie
2 mln zł

▶ s. 13

ŻERKÓW
Mieszkaniec
się boi,
burmistrz
uspokaja

▶ s. 14



NOWE MIASTO
Bezdomny
zatarasował
im drzwi

▶ s. 10



Palił się
zbiornik
z paliwem
w tartaku

▶ s. 4

Opracy24
103 oferty pracy
ZNAJDZIESZ W TYM NUMERZE



Ludzka ingerencja
w życie intymne topoli

▶ Czytaj w Wieściach z Lasu

Fachowiec na wagę złota

Rzemieślnicy zrzeszeni w jarocińskim cechu mogą być dumni. Mają wspaniałą nową siedzibę, która skutecznie opiera się dziwnej modzie na ceglane licówki panującej od jakiegoś czasu w centrum naszego miasta. Z dawnej parterówki zachowano kilka starych elementów, zadbano też o odpowiedni styl przedwojennej architektury Jarocina. Wszystko wykonane własnoręcznie - od dachu po meble - w końcu to fachowcy.

A o tych, jak mogłam się ostatnio przekonać, trudno jak nie przymierzając o dobrego lekarza. Życie zmusiło mnie do remontu łazienki. Zapobiegawczo już pół roku wstecz zaczęłam zabiegać o hydraulika, płytkarza, elektryka i stolarza - każdego z osobna, bo dla kompleksowej firmy to żadne zlecenie. Udało się, ale modernizacja 5 metrów



ANNA LEGOWICZ-GOGÓLKIEWICZ

redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

kwadratowych będzie trwała... 3 miesiące, bo jednemu pasuje w kwietniu, drugiemu w maju, a trzeci to już w ogóle nie wiem, kiedy przyjdzie. W tak zwanym międzyczasie doskakują jeszcze pilnować innych robót.

To tylko pokazuje, jak bardzo są potrzebni dobrzy fachowcy (dobrzy, czyli tacy co doradzą, nie sknąć i jeszcze zostawią po sobie porządek), jak bardzo potrzebna jest edukacja kolejnych pokoleń, by to „ssanie” rynku zaspokoić. Mamy boom na konkretne zawody, na fach w rękę. Wykorzystajmy go myśląc już o gimnazjalistach, przyszłych adeptach szkół średnich i zawodowych. Tym bardziej, że ma kto uczyć. Starszy cechu aż tryska pomysłami. Jakie one są - o tym w rozmowie z Jakiem Dutkiewiczem w „Gazecie” za tydzień.

Zagłosuj na SUPERSTRAŻAKA!

Trwa głosowanie w plebiscycie Superstrażak 2016, w którym wybieramy nie tylko osobę świetnie radzącą sobie z gaszeniem pożarów i zdejmowaniem kotłów z drzew, ale też taką, która udziela się społecznie i służy pomocą w każdej sytuacji.

Na razie prowadzi (stan na 25 kwietnia, godz. 15.00) Jacek Andrzejewski z OSP Jaraczewo. Za nim są Mariusz Nowak z OSP Nowe Miasto i Katarzyna Antczak z OSP Jarocin.

Wszystko może się jeszcze zmienić za sprawą Waszych głosów. Wystarczy

wysłać SMS o treści: „gj. numer kandydata” (np. gj.9) na nr 7148 (koszt to 1,23 zł z VAT-em). Istnieje możliwość wielokrotnego głosowania. Głosować można do 29 kwietnia do godz. 12.00. Wyniki ogłosimy na początku maja.

Kandydaci i ich numery: Mariusz Nowak (gj.1), Adam Lisiecki (gj.2), Ryszard Torczyk (gj.3), Lidia Urna (gj.4), Jagoda Rakowska (gj.5), Mariusz Bierla (gj.6), Jacek Andrzejewski (gj.7), Katarzyna Antczak (gj.8).

TOP 5*

40,5%
Jacek Andrzejewski

23,5%
Mariusz Nowak

20,0%
Katarzyna Antczak

6,2%
Lidia Urna

4,0%
Jagoda Rakowska

(seb)

* stan na 25 kwietnia, godz. 15.00

KOMENTARZE INTERNAUTÓW

Burmistrz „realizuje obietnice”. Siedlemin ma asfaltową ulicę

~ **K Sz:** A kiedy odbędzie się taka uroczystość dotycząca ulicy Oplotki i Torowa w Jarocinie?! Mieszkanka ul. Torowa i Oplotki

~ **Gustaw:** Ja jeżdżę sporo po Jarocinie i widzę że całkiem sporo jest prowadzonych napraw, zresztą sezon się tak naprawdę zaczyna i na jesieni będziemy mogli dopiero stwierdzić ile zostało zrobione, a jeśli ktoś oczekuje że w ciągu jednego roku można wyremontować wszystkie ulice w mieście i gminie i zbuduje je tam gdzie

ich jeszcze potrzeba to nie rozumie chyba podstaw ekonomii albo chodzi mu o to żeby tylko bić pianę

~ **Bartek:** Tam gdzie trzeba to ulicy nie zrobią, a tam gdzie nie trzeba to od razu. To jest poprostu żalosne.

~ **zadowolony:** Małymi kroczkami ale wszystko idzie ku ROZWOJOWI! Brawa dla Pana burmistrza i dla wykonawcy oferty. Super że w powiecie jarocińskim budują nasze jarocińskie firmy i dzięki temu pieniądze z po-

datków wracają do nas i nasi mieszkańcy mają pracę!

~ **jank:** ul. Wyzwolenia w Potarżycy też czeka na dokończenie drogi. pozdrawiam

~ **rm:** Dziękujemy Ci burmistrzowi za drogę teraz będziemy mogli jeździć bez przeszkód do pracy w strefie e golinie przecież też to twja zasługa ze powstało tam tyle miejsc pracy dla setek ludzi

~ **ot:** Ważne że mieszkańcy są zadowoleni.

~ **Siara:** Tyle tych nowych dróg,

że aż nie mogę się doczekać podsumowania kadencji burmistrza, a jeszcze 2,5 roku władzy przed nami :)

~ **ROZWÓJ:** ROZWÓJ i tyle w temacie.

~ **Anka:** DOBRZE. Jeszcze 200 takich ulic i będzie obiecane 500 mln inwestycji. Oczywiście obwodnicy nie liczymy bo zaczęto ją budować za Stacha, a poza tym gmina za to nie płaci i nic nie ma wspólnego z tą inwestycją.

* zachowano oryginalną pisownię

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

SONDA

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Czy Twoim zdaniem polski wymiar sprawiedliwości działa skutecznie?

3%
Tak

92%
Nie

4%
Nie mam zdania



5
TOP
jarocinska.pl

1. Dostali fałszywe faktury za prąd



2. Pierwsza Pierwsza Komunia Święta



3. Pożar w tartaku. Straż w akcji



4. Postawili nowoczesną szklarnię



5. Bajpas, ograniczenie, podwójna ciągła... Tymczasem...



Następny numer w sprzedaży od **soboty 30 kwietnia** ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku (29 kwietnia) do godz. 15.00
ogłoszenia ramkowe - do godz. 12.00

UWAGA! Redakcja „Gazety Jarocińskiej” informuje szanownych klientów, że zmieniają się godziny przyjmowania ogłoszeń drobnych i ramkowych. Ogłoszenia drobne będą przyjmowane do godz. 15.00 każdego poniedziałku, natomiast ogłoszenia ramkowe - do godz. 12.00 każdego poniedziałku.

GAZETA
Jarocińska

▶ JAROCIN

Mandat radnej za catering

Dla Katarzyny Szymkowiak, radnej z klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, najbliższe - zaplanowane na czwartek posiedzenie Rady Miejskiej w Jarocinie może być ostatnim w tej kadencji.

Miesiąc temu wiceburmistrz Jarocina Witosław Gibasiewicz ujawnił fakty, które w jego opinii są wystarczającym powodem do tego, aby radną pozbawić mandatu.

Zgodnie z wersją wydarzeń wiceburmistrza jedna z firm branży gastronomicznej, w której radna PSL-u jest współniczką, miała na początku roku wykonać usługę cateringu na spotkania opłatkowe w dwóch sołectwach - Radlin i Kąty. Rachunki zostały wystawione na gminę Jarocin (sołectwa są jednostkami podległymi gminie - przyp. red.), a podpisała je Katarzyna Szymkowiak, co jest jednoznaczne z tym, że radna prowadziła działalność na majątku gminy, do czego nie miała prawa. Oznacza to automatyczne pozbawienie jej mandatu „z dniem popełnienia czynu” (spotkania opłatkowe miały miejsce 6 stycznia - przyp. red.). Dlatego wiceburmistrz Gibasiewicz na posiedzeniu w marcu wnioskował, aby radni jedynie potwierdzili wygaszenie mandatu radnej PSL-u.

Do tego jednak do tej pory nie doszło, ponieważ radna nie stawiała



Katarzyna Szymkowiak twierdzi, że działania burmistrza Jarocina zmierzające do pozbawienia jej mandatu radnej, są konsekwencją jej sprzeciwu wobec zmian, które władze Jarocina wprowadzały w ostatnim czasie w oświacie

4.647,59 zł

wynosiła łączna kwota, którą gmina Jarocin miała zapłacić (należność została pokryta z funduszy sołectw Radlin i Kątów) firmie Raczkiewicz s.c. Jan Raczkiewicz Katarzyna Szymkowiak za catering przygotowany na spotkania opłatkowe, które odbyły się 6 stycznia

się na poprzednią sesję. Po długiej dyskusji i kilku próbach „ściągnięcia” jej do Ratusza punkt zdjęty z porządku obrad. Po miesiącu wyznaczono termin kolejnej sesji (28 kwietnia, godz. 9.00 - przyp. red.), na której temat wrócił do programu. Zgodnie z prawem bowiem Katarzynie Szymkowiak przysługuje możliwość złożenia wyjaśnień przed radą.

Czy tym razem do tego dojdzie? Nie wiadomo, ponieważ do tej pory nie udało się skutecznie zawiadomić radnej o jej prawie do przedstawienia swojej wersji wydarzeń. - Nie było mnie w miejscu zamieszkania i przynajmniej, że nie miałam możliwości przyjęcia tej informacji - twierdzi Szymkowiak.

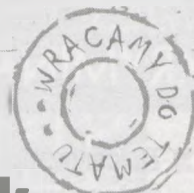
Nie wiadomo też, czy radna będzie obecna na sesji. - Jeszcze nie wiem. Mam ostatnio problemy ze zdrowiem. Nie podjęłam jeszcze decyzji, czy będę uczestniczyć w posiedzeniu - przyznaje.

Jeśli jednak dojdzie do tego, że rada stwierdzi wygaszenie mandatu, to Katarzynie Szymkowiak będzie przysługiwało prawo odwołania się do sądu. Niezależnie od rozstrzygnięcia w okręgu wyborczym reprezentowanym przez radną (nr 6 Kąty - Radlin - Wilkowyja) odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Jarocinie, w których Katarzyna Szymkowiak może wystartować.

(ann)

▶ NIE BĘDZIE KRZYŻA KAWALERSKIEGO DLA RADNEGO LESZKA BAJDY

Starosta wycofuje wniosek o odznaczenie



„Z uwagi na kontrowersje i różnice zdań występujące zarówno wśród samorządowców, jak i mieszkańców lokalnej społeczności starosta Bartosz Walczak wycofuje swój wniosek w sprawie nadania Krzyża Kawalerskiego Leszkowi Bajdzie” - informuje starostwo powiatowe w Jarocinie.

To odpowiedź władz powiatu jarocińskiego na pismo wojewody (o sprawie pisaliśmy przed tygodniem), który domagał się od starosty m.in. szczegółowego uzasadnienia przyznania wysokiego odznaczenia państwowego radnemu Bajdzie.

Wniosek ze starostwa, zgodnie z procedurą, trafił do Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w styczniu tego roku. Jeszcze zanim tę informację ujawniła „Gazeta”, sprawa wywołała dyskusję w samorządzie. Przeciwnicy przyznania orderu przypominali, w jakich okolicznościach radny Bajda pożegnał się z zawodem nauczyciela. Zwolennicy i sam radny podkreślali jego wkład między innymi w pracę na rzecz ekologii i samorządu. Faktem jest, że wniosek „od lokal-

nej społeczności”, który miał być przyczynkiem do odznaczenia - jak ujawniła „Gazeta” - nigdy oficjalnie nie trafił do urzędu.

W odpowiedzi na nasze pytania o dalsze losy wniosku o odznaczenie radnego otrzymaliśmy oświadczenie od asystenta starosty. „Informuję, że z uwagi na kontrowersje i różnice zdań występujące zarówno wśród samorządowców, jak i mieszkańców lokalnej społeczności naszego powiatu, Starosta Jarociński Bartosz Walczak wycofuje swój wniosek (...) w sprawie nadania Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski Panu Leszkowi Bajdzie” - napisał Wojciech Raś. „Nadmienię, że wystąpienie o uhonorowanie Pana Leszka Bajdy wysokim odznaczeniem państwowym było oddolną inicjatywą grupy mieszkańców, która zabiegała u Starosty Jarocińskiego i Burmistrza Jarocina o docenienie działalności znanego w środowisku, nietuzinkowego społecznika. Ponieważ jednak sprawa budzi tak wiele wątpliwości ze strony innej grupy mieszkańców, Pan Starosta zdecydował się na wycofanie ww. wniosku.”

(nba)

▶ JAROCIN



Tak wygląda wysepka kilka chwil po zdarzeniu

Skasował wysepkę i dostał mandat

Uszkodzone dwa samochody i ścięte równo z ziemią znaki drogowe to bilans kolizji, do której doszło w niedzielę po południu na drodze krajowej nr 11 (na wysokości restauracji Walcerki). Ze wstępnych i nieoficjalnych informacji wynikało, że na drogę wyskoczyło dzikie zwie-

rzę i kierowca próbował uniknąć zderzenia, ale policja tego nie potwierdza. - Kierujący nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i wpadł w poślizg, w wyniku czego najechał na wysepkę i zniszczył znajdujące się na niej znaki drogowe - wyjaśnia mł. asp. Agnieszka Za-

worska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Mieszkaniec powiatu ostrowskiego, który kierował skodą octavią, dostał mandat. Ucierpiał także mercedes mieszkanki gminy Jarocin, uderzony przez jeden ze znaków.

(seb)

DYZURY APTEK

Dyżur (8.00 - 23.00) oraz pogotowie pracy (23.00 - 8.00)

Od poniedziałku 25 kwietnia do niedzieli 1 maja „BRATEK 2” Jarocin, ul. Św. Ducha 30a tel. (62) 747-65-93

Od poniedziałku 2 maja do niedzieli 8 maja „EURO APTEKA” ul. Magnoliowa 1 tel. 512/919-691

Od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 21.00, w soboty w godz. 8.00 - 16.00 DR. MAX (Kolejowa) Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a tel. (62) 505-20-41

OGŁOSZENIE

URSUS #POLSKAMOC

PROMOCJA URSUS C-380

Solidny Partner

CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE



KREDYT FABRYCZNY, LEASING DO 10 LAT

SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

PISZEMY PROGRAMY UNIJNE

FHU DAMIAN
ul. Poznańska 30a
63-200 Jarocin
tel./fax +48 62 747 84 60
kom. +48 605 78 11 78
www.fhudamian.pl



Firma Handlowo - Usługowa
Damian

WIEŚCI KRYMINALNE

► Za kierownicą pod wpływem alkoholu

24 kwietnia na ul. Poznańskiej w Jarocinie skontrolowano Aleksandra B. Obywatel Ukrainy kierował fiatem mając 1,8 promila

19 kwietnia na ul. Kilińskiego w Jarocinie zatrzymano Sławomira B. z gminy Jarocin. Kierowca opla astry nadmuchał 0,4 promila alkoholu.

► Złodziej odjechał rowerem

18 kwietnia policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży roweru ze stojaka na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie. W godzinach 15.00-18.00 nieznanymi sprawcami przecięli zapięcie, po czym odjechał jednośladem.

► Potrafił pieszego i zawiózł go do szpitala

W sobotę wieczorem dyżurny policji odebrał zgłoszenie od kierowcy fiata. Mężczyzna poinformował funkcjonariusza, że potrafił pieszego na ul. Wojska Polskiego, po czym zawiózł go do szpitala. - Kierowca przyznał, że nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącemu 60-letniemu mężczyźnie na oznakowanym przejściu, uderzył go lewym lusterkiem - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Policji w Jarocinie. Sprawcę, mieszkańca gminy Jarocin, ukarano mandatem.

► Spowodowali kolizję, dostali mandaty

23 kwietnia na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie kierujący fiatem ducato mieszkaniec gminy Jarocin nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył poprzedzającego pojazdu, którym kierował mieszkaniec powiatu śremskiego. Sprawcę ukarano mandatem.

Tak samo zakończyła się sobotnia kolizja na ul. Powstańców Wielkopolskich w Kotlinie. Jak ustaliła policja, jadący ciągnikiem John Deere mieszkaniec gminy Kotlin w czasie zmiany pasa ruchu doprowadził do zdarzenia ze skodą, którą kierował mieszkaniec powiatu poznańskiego.

21 kwietnia w Jarocinie na parking przy stacji Shell kierujący fiatem doblo mieszkaniec powiatu trzebnickiego nie zachował ostrożności i uderzył w unieruchomionego volkswagena golfa, w którym siedziała mieszkanka powiatu jarocińskiego. Na szczęście kobiecie nic się nie stało. Sprawcę ukarano mandatem.

18 kwietnia na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie kierujący fiatem doblo mieszkaniec powiatu trzebnickiego uderzył w tył mercedesa, którym jechał mieszkaniec powiatu gostyńskiego. Sprawca został ukarany mandatem.

(era)

► POŻAR NA UL. CEGLANEJ W JAROCINIE

SOK-iści usłyszeli trzaski. Palił się zbiornik z paliwem w tartaku

► Gdyby nie spostrzegawczość funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei i błyskawiczna akcja strażaków, tartak przy ul. Ceglanej w Jarocinie „poszedłby z dymem”.



8 zastępów straży skierowano do gaszenia pożaru

Pożar wybuchł w nocy z wtorku na środę. Ogień zauważyli funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei, którzy patrolowali dworzec osobowy stacji Jarocin. - Usłyszeliśmy taki dziwny trzask. Na początku myśleliśmy, że na terenie tartaku wykonywane są jakieś prace. Po kilku minutach był drugi taki trzask. Spojrzeliśmy w górę. Zauważyliśmy dym z lewej strony, ale tam jest

komin od kotłowni i to jest normalne, że tam się dymi. Ale z prawej strony też był taki ciemny. Wyszliśmy za stojące lokomotywy na torze 6 oraz 4, po czym zauważyliśmy tunę od strony tartaku - opowiada jeden ze świadków pożaru. - Powiedziałem do kolegi: „Pali się. Dzwoni na straż pożarną”.

Funkcjonariusze SOK-u pobiegli w kierunku portierni tartaku. - Pod-

szedłem do portiera i mówię do niego: „Pali się coś na placu”. Wybiegł z dyżurki i poszedł zobaczyć. Jak biegł, to jeszcze go się pytałem: „Czy ktoś jest na terenie zakładu? On odpowiedział, że palacz. Pobiegłem razem z nim, a palacz szedł od strony kotłowni i mówi, że z tyłu pali się zbiornik z paliwem - relacjonuje funkcjonariusz.

W ocenie świadków straż pożar-

na przyjechała bardzo szybko. Kiedy ratownicy dotarli na miejsce, palił się zbiornik z olejem napędowym oraz zmagazynowane w jego pobliżu opony i części maszyn. Dzięki szybkiej akcji ogień nie rozprzestrzenił się na przyległe budynki tartaku.

Działania ratunkowe trwały ponad półtorej godziny, uczestniczyło w nich 8 zastępów straży - 34 strażaków. (era)



Policja: Stracił panowanie nad fiatem Kierowca: Wybiegła sarna

Kierowca fiata brava uderzył w mostek przejazdowy. Policja ukarała go mandatem. Ten najpierw go przyjął, a teraz twierdzi, że będzie się odwoływał, bo na drogę wybiegła sarna.

Do zdarzenia doszło na ulicy Wrocławskiej w Jarocinie (już poza terenem zabudowanym w kierunku Goliny) w niedzielę przed 21.00. Jako pierwsi na miejsce zdarzenia dojechali strażacy,

którzy udzielili pierwszej pomocy poszkodowanemu, a oprócz tego oświetlili teren i zabezpieczyli uszkodzony pojazd. Pogotowie ratunkowe przewoziło dwie osoby do szpitala. - Kierujący fiatem brava mieszkaniec gminy Jarocin nie zapanował nad pojazdem i wjechał do rowu - informuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Kierowca spowo-

dował zagrożenie dla pasażera, który z nim był, za co ukarano go mandatem.

Po opublikowaniu informacji na portalu jarocinska.pl z redakcją skontaktowała się rodzina kierowcy, który prowadził fiata. Ich wersja zdarzenia różni się od ustaleń policji. - Na drogę z prawej strony wybiegła im sarna, kierowca próbował ją ominąć, zjechał lekko na pobocze, ale zwierzę przebiegło na lewą stronę i uderzyło jeszcze dodatkowo w tylne koło, dlatego wpadł do rowu - informuje nasz rozmówca i zapewnia, że na aucie są ślady tej kolizji. - Był w szoku, karetka przewiozła go do szpitala i z tego wszystkiego przyjął ten mandat. My prawie na pewno będziemy się odwoływać.

Policja podtrzymuje swoje wcześniejsze ustalenia. - Policjanci, którzy byli na miejscu, byli informowani o wersji z sarną. Zwierzęcia nigdzie jednak na miejscu nie znaleziono - tłumaczy mł. asp. Agnieszka Zaworska. - Być może wykonywał manewr w celu ominięcia zwierzęcia, ma prawo tak stwierdzić, nie zmienia to jednak postaci rzeczy, że kierowca nie zapanował nad pojazdem.

(era)



7 dni

ma na odwołanie się do sądu kierowca ukarany mandatem

Super Glina z Jarocina chce pomóc chorej dziewczynce

Jarocińska dzielnicowa Karina Migalska-Cepa bierze udział w plebiscycie Głosu Wielkopolskiego na Super Glinę 2015. Sierżant sztabowa jest jedyną policjantką z naszego terenu.

Jeśli wygra lub zajmie miejsce w pierwszej trójce, otrzyma nagrodę finansową, którą chce przeznaczyć na cel charytatywny.

- Jeśli uda mi się zająć jedno z miejsc w ścisłej czwórce i otrzymam tę nagrodę, w całości przekażę ją na leczenie Oli Tylińskiej, córki mojej koleżanki oraz Fundację „Ogród Marzeń” w Jarocinie - zapowiada dzielnicowa.

Konkurencja jest bardzo duża, a nasza funkcjonariuszka plasuje się w górnej połowie stawki kandydatów do tytułu

Super Gliny. Od pierwszej trójki dzieli ją w tej chwili kilkaset głosów. Aby pomóc jej wygrać, wystarczy wysłać SMS o treści POL.5 pod numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT). Głosowanie trwa do 30 kwietnia. Szczegóły na stronie internetowej Głosu Wielkopolskiego.

(seb)



JAROCIN

Droższa i tańsza strefa parkowania



Na tablicach wyznaczających strefę płatnego parkowania nie ma informacji o wysokości opłat za parkowanie

Kierowców parkujących samochody w Jarocinie zastanawiają różnice w opłatach, które obowiązują w strefie płatnego parkowania. - *Parkuję w różnych miejscach. Podjeżdżam najczęściej nie więcej niż na pół godziny i szczerze mówiąc nie miałem pojęcia, że są różne opłaty. Zawsze płaciłem złotówkę i to wystarczyło. Ostatnio ktoś mi uświadomił, że jeśli stoję na rynku, to mogę dostać mandat*

- stwierdził mieszkaniec gminy Kotlin.

Dwa obszary w strefie płatnego parkowania - droższy i tańszy obowiązują od stycznia. Pod koniec ubiegłego roku rada miejska większością głosów przyjęła uchwałę dotyczącą rozszerzenia strefy płatnego parkowania o jarociński rynek. Przy okazji miasto podzielono na dwa obszary: A z droższym par-

kowaniem oraz B, w którym obowiązują dotychczasowe opłaty.

Kontrolą strefy po likwidacji Straży Miejskiej zajmują się pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Jarocinie. Za nieuiszczenie opłaty za parkowanie nakładają oni na kierowców tak zwaną „opłatę dodatkową” w wysokości od 10 do 50 zł.

(ann)

Strefa płatnego parkowania obowiązuje od poniedziałku do piątku od godz. 10.00 do 18.00

OPŁATY JEDNORAZOWE W STREFIE PŁATNEGO PARKOWANIA

STREFA A (obowiązuje na rynku i ulicach: Wyszyńskiego, Mickiewicza, Targowej, Kościelnej, Kilińskiego oraz Średniej)

| | |
|--|---------|
| za pierwsze pół godziny (opłata minimalna) | 2,00 zł |
| za pierwszą godzinę | 3,00 zł |
| za drugą godzinę | 3,40 zł |
| za trzecią godzinę | 3,80 zł |
| za czwartą i każdą następną godzinę | 3,00 zł |

STREFA B (obowiązuje na ulicach: Śródmiejskiej, Szpitalnej, Wolności, Wrocławskiej, gen. J. Hallera, I. Paderewskiego, Liber court, T. Kościuszki)

| | |
|--|---------|
| za pierwsze pół godziny (opłata minimalna) | 1,00 zł |
| za pierwszą godzinę | 2,00 zł |
| za drugą godzinę | 2,40 zł |
| za trzecią godzinę | 2,80 zł |
| za czwartą i każdą następną godzinę | 2,00 zł |

OPŁATY ZRYCZAŁTOWANE W STREFIE PŁATNEGO PARKOWANIA

identyfikator mieszkańca SPPN

| | |
|--|-----------|
| na okres 1 miesiąca | 10,00 zł |
| na okres 3 miesięcy | 30,00 zł |
| na okres roczny | 100,00 zł |
| identyfikator pojazdu osoby niepełnosprawnej na okres 1 miesiąca | 5,00 zł |

identyfikator pojazdu osoby niepełnosprawnej

| | |
|---|-------------|
| na okres roczny | 50,00 zł |
| abonament pojazdu firmy na okres 1 miesiąca | 100,00 zł |
| abonament pojazdu firmy na okres 3 miesięcy | 300,00 zł |
| abonament pojazdu firmy na okres roczny | 1.000,00 zł |

OPŁATA DODATKOWA NALICZANA JEST:

- w przypadku przekroczenia opłaconego czasu parkowania i przybycia do BOSPP (Biuro Obsługi Strefy Płatnego Parkowania) - kwota liczona od momentu utraty ważności biletu parkingowego do momentu dokonania opłaty w BOSPP **plus 10 zł**
- w przypadku przekroczenia opłaconego czasu parkowania i przybycia do BOSPP w terminie 6 kolejnych dni po dniu wystawienia wezwania - kwota liczona od momentu utraty ważności biletu parkingowego do godz. 18.00 w dniu wystawienia **plus 20 zł**


- w przypadku niedokonania opłaty za parkowanie i uiszczenia opłaty dodatkowej w kasie BOSPP lub przelewem w ciągu 7 dni (licząc z dniem postoju) opłata wynosi **35 zł**
- w przypadku niedokonania opłaty za parkowanie i nieuiszczenia opłaty dodatkowej w ciągu 7 dni (licząc z dniem postoju) opłata wynosi **50 zł**

► BIURO STREFY

Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Jarocinie
ul. Kasztanowa 18 (budynek na targowisku miejskim)

OGŁOSZENIE

NAJWIĘKSZY SALON W REGIONIE

 **pietrzak24.pl**

WYPRZEDAŻ

MEBLI KUCHENNYCH -20%



Szafy przesuwne

od **799 zł**

Zestaw
Eliza

640 zł

Wyprzedaż mebli


BOG
FRAN MEBLE

-70%

MEGA PROMOCJA!

PANEL PODŁOGOWY
dąb roble
AC4, 8mm

24⁹⁰
zł/m²

 **SWISS KRONO**

www.swisskrono.pl

MONTAŻ PANELI GRATIS

PANEL PODŁOGOWY
dąb Kantabryjski
AC5, 8mm

35⁹⁰
zł/m²

Koźmin Wlkp., ul. Borecka 39

tel. 798 564 108

Zapraszamy od pn. do pt. 8-18, sob. 9-13

▶ POWIAT

Przebudują dwa chodniki i jedną ulicę

Mieszkańcy trzech ulic w Jarocinie doczekają się zmian. Przy dwóch przebudowane zostaną chodniki, a trzecia będzie miała zmienioną nawierzchnię. Przetargi na realizację zadań ogłosił powiat, który jest właścicielem miejskich traktów.

Przebudowa chodników planowana jest przy ulicach Podchorążych i Malinowskiego. W ramach zadania rozebrane zostaną istniejące chodniki z płytek betonowych z krawężnikami po obu stronach i na całej długości ulic, ułożone nowe z kostki brukowej wraz z krawężnikami na lawie betonowej.

Przedsiębiorcy zainteresowani wykonaniem inwestycji mogą składać swoje oferty przetargowe do środy - 4 maja. Powiat na to zadanie ma zarezerwowane w budżecie 170 tys. zł.

Z kolei na ulicy Wybudowanej w ramach II etapu (pierwszy wykonano w 2011 r. - przyp. red.) przebudowy zostanie wykonana nawierzchnia z kostki brukowej z jednostronnym chodnikiem na odcinku od przejazdu kolejowego do skrzyżowania z ul. Siedleńską o długości 575,60 m. Przebudowa obejmuje również wykonanie odwodnienia drogi poprzez budowę przykanalików i rurociągów oraz odtworzenie rowów.

Rozpoczęcie drugiego etapu modernizacji ulicy Wybudowanej uzależnione było od wykonania kanalizacji na pozostałej części drogi.

Chętni do przebudowania ulicy mogą składać oferty w przetargu do czwartku - 28 kwietnia. Powiat w swoim budżecie ma na tę inwestycję milion złotych. (ann)



Pierwszy etap modernizacji ulicy Wybudowanej w Jarocinie został wykonany latem 2011 r. i obejmował przebudowę drogi na odcinku 717 m - od ul. Wrocławskiej do przejazdu kolejowego. Nawierzchnia wykonana została z kostki brukowej. Położono też nowy chodnik. W ramach prac przebudowano także istniejące wjazdy na posesje oraz wykonano odwodnienie jezdni. Za prace samorząd powiatowy zapłacił ponad milion złotych. Wykonawcą był Zakład Usługowy „Marzyński” z Wilkowyi

▶ JARACZEWO

Wyremontują urząd o 11 zł taniej



Remont urzędu przeciągnie się do maja

- Na koniec zostanie zamontowany nowy napis: „Urząd Miasta i Gminy Jaraczewo”, który w tej chwili jest w trakcie realizacji i będzie założony, jak tylko roboty elewacyjne się zakończą - zapowiada Waldemar Szewczyk, inspektor do spraw inwestycji w Jaroczewie.

Remont budynku magistratu pochłonie ponad 60 tys. zł. Pierwotnie prace miały zakończyć się w kwietniu, jednak przeciągną się o kilka dni. Wszystko przez to, że władze zdecydowały się wymienić jeszcze parapety. - Okazało się, że dotychczasowe powodowały pęknięcia przy elewacji, więc uznaliśmy, że lepiej będzie wymienić je teraz - argumentuje Szewczyk.

Modernizacja miała zostać przeprowadzona pod koniec ubiegłego

roku. - W zeszłym roku mieliśmy w budżecie 62 tys. zł i dostaliśmy jedną ofertę, która opiewała na ok. 76 tys. zł. Uznaliśmy więc, że przesuniemy remont na ten rok. Przełożyliśmy te niewykorzystane środki do aktualnego budżetu gminy i tym razem zgłosiły się trzy firmy, z których najniższą ofertę zaproponowała firma Domar. W związku z tym uzupełniliśmy z budżetu środki na ten cel - wyjaśnia urzędnik. Ostrowski przedsiębiorca przeprowadzi remont o 11,51 zł taniej niż proponował to drugi z oferentów.

W ubiegłym roku budynek wzbogacił się o klimatyzację zamontowaną we wszystkich pomieszczeniach, w których pracują urzędnicy, co kosztowało ok. 100 tys. zł. (seb)

LISTA PRAC REMONTOWYCH

- czyszczenie elewacji
- miejscowe naprawianie pęknięć (ściana północna i zachodnia)
- nałożenie siatki z klejem oraz tynku mineralnego (ściana wschodnia i południowa)
- gruntowanie podłoża pod malowanie
- malowanie
- ułożenie tynku żywicznego na cokołach oraz ościeżnice okien piwnicznych
- skucie tynku na kominach i nałożenie nowego wraz z malowaniem
- wykonanie pałąków ochronnych przy istniejącej drabinie inspekcyjnej wraz z jej malowaniem
- malowanie krat w oknach
- montaż zadaszenia stalowo-szklanego nad wejściem głównym
- wymiana parapetów

KWOTY ZAOFEROWANE PRZEZ POSZCZEGÓLNE FIRMY

- ▶ **66.854,40 zł**
Domar z Ostrowa Wlkp. (wykonawca robót)
- ▶ **66.865,91 zł**
P.B.H. Marzyński z Jarocina
- ▶ **75.154,28 zł**
F.U.H. Wiesław Antoszkiewicz z Kielczyzna

SPROSTOWANIE

W artykule „Poznaj główne zasady wypożyczenia samochodu” z dnia 19 kwietnia 2016 roku omyłkowo została podana zła nazwa firmy. Zamiast Autocentrum Walczak powinno być Autoserwis Walczak.

Za pomyłkę przepraszamy

OGŁOSZENIA

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY, FOTOTECHNIK
- TECHNIK OCHRONY ŚRODOWISKA

ZAPRASZAMY

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNY KURS ROLNICZY

- przygotowujący do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje rolnicze (OKE), prowadzenia gospodarstw i korzystania z funduszy unijnych (ARIMR)
- egzamin zawodowy na miejscu w Tarcach (kwalifikacja R3)

KWALIFIKACJE ROLNICZE W TECHNIKUM

- agrobiznes • weterynaria • architektura krajobrazu

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

▶ ŻERKÓW

Na asfalt trzeba będzie poczekać

Droga gminna w Stęgoszy o długości ok. 150 metrów została naprawiona 3 dni temu. Zdjęcie obrazuje stan dzisiejszy. Jest jeszcze gorzej niż było. Błoto i dziury, dzięki którym można uszkodzić pojazd albo zachłapać posesje i płoty, a o spacerach można zapomnieć, bo chodnika również brakuje. Do burmistrza wpłynęły już dwie petycje od mieszkańców o remont drogi. Droga jest krótka, a mieszkańców naprawdę dużo.

Czytelniczka



- Byłem tam przedwcześnie. Nie jest źle. Była tam nasza koparko-ladowarka i wyrównała te nierówności. Nie wiem, kto ma tam teraz takie dziury - tłumaczy Zenon Maciudziński, który zajmuje się problemami dróg w Urzędzie Miasta i Gminy Żerków. Wyjaśnia, że w tygodniu rozpoczną się prace remontowe na drogach

gruntowych we wszystkich miejscowościach. - Mamy umówionego wykonawcę i będziemy remontować wszystkie po kolei: uzupełniać utwardzenie, łączyć dziury, wyrównywać i ubijać walcem - tłumaczy urzędnik. Dodaje, że jest szansa, że mieszkańcy Stęgoszy doczekają się asfaltu. - Na tym etapie gmina wykonała dokumentację

związaną z uzyskaniem pozwolenia wodno-prawnego na odprowadzenie wód deszczowych. Aktualnie jest wykonywane to odwodnienie. Na razie nie ma jeszcze dokumentacji na całość tej drogi, ale początek już jest. Ta ulica jest przewyższona na środku. Z jednej strony woda będzie spływała do kanalizacji deszczowej, która jest teraz robiona,

a z drugiej w kierunku ulicy powiatowej. Nie będziemy ponosić wielkich kosztów związanych z utwardzeniem, bo później trzeba to będzie od nowa wywieźć i wykorzystywać drogę, bo taka jest technologia. Na pytanie, kiedy będzie asfalt - może odpowiedzą burmistrz albo radni. Ja nie potrafię - podkreśla Zenon Maciudziński. (ls)

PIT-y w urzędach gmin

Pracownicy Urzędu Skarbowego w Jarocinie będą pełnili dyżury w gminach powiatu jarocińskiego. W tym czasie można będzie złożyć zeznanie podatkowe za 2015 rok oraz pobrać druki podatkowe.

Dyżury odbędą się w piątek - 29 kwietnia w godz. 9.00 - 13.00 w urzędach gmin: Żerków, Kotlin i Jaraczewo.

(ann)

POWIAT

Szpital przegrał w sądzie z rodzicami niepełnosprawnego dziecka

W październiku 2010 r. Anna Zaradniak trafiła do szpitala w 37. tygodniu ciąży, z bólem brzucha i złym samopoczuciem. Kobieta utrzymuje, że poinformowała dyżurującą lekarkę o miednicowym ułożeniu płodu. Z jej relacji wynika, że lekarka zbadała ją w czasie przyjęcia na oddział ginekologiczny, ale nie wykonała USG, po czym skierowała na porodówkę, gdzie obserwowaly ją położne. Anna Zaradniak rodziła siłami natury. - Pani doktor przyszła do mnie dopiero nad ranem w niedzielę. Powiedziałam jej, że źle się czuję, że tracę przytomność, a później straciłam ją całkowicie. Jak się ocknęłam, to miałam założoną maskę z tlenem i okno było szeroko otwarte. Weronika urodziła się cała czarniutka. Dostała jeden punkt w skali Apgar - opowiada Anna Zaradniak. Rodzice dziewczynki są przekonani, że gdyby wykonano cesarskie cięcie, to dziecko urodziłoby się zdrowe. Ojciec Weroniki złożył zawiadomienie na policji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę jego córki podczas porodu w szpitalu (patrz ramka pod zdjęciem).

Sąd: Lekarka „nie dochowała należytej staranności”

Jacek Zaradniak napisał do Okręgowej Izby Lekarskiej w Poznaniu, a ta przekazała skargę do Szczecina, bo z tego terenu pochodziła lekarka, która była wtedy przy porodzie Anny Zaradniak. Sprawą zajął się okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej OIL w Szczecinie, po czym skierował ją do Okręgowego Sądu Lekarskiego.

Okręgowy Sąd Lekarski w Szczecinie ustalił, że lekarka „nie dochowała należytej staranności podczas porodu pacjentki Anny Zaradniak, co stało się przyczyną niedotlenienia wewnątrzmacicznego i urodzenia noworodka Weroniki Zaradniak w stanie bardzo ciężkim - zamartwicy, a w konsekwencji naraziło dziecko na poważne i nieodwracalne komplikacje zdrowotne”. Niepracująca już w jarocińskim szpitalu lekarka nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej przewinień. Sąd nakazał jej zapłacić 10 tys. zł na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo „Tęcza” w Szczecinie.

„Krzywdą dziewczynki jest ogromna”

Od momentu porodu rodzice Weroniki, za jej obecny stan zdrowia, obwiniali lekarkę, która feralnego dnia była lekarzem dyżurującym na jarocińskiej ginekologii. Dlatego też postanowili walczyć z powództwa cywilnego o odszkodowanie przed Sądem Okręgowym w Kaliszu. Przewód sądowy zakończył się w marcu. - Nieprawomocnym wyrokiem zasądzono na rzecz małoletniej powódki zadośćuczynienie wraz z odsetkami. Powództwo zostało uznane w całości. Decyzją sądu do zapłaty zobowiązano zarówno ubezpieczyciela, jak i szpital. Sąd przychylił się do żądań sprecyzowanych przez pełnomocnika w imieniu małoletniej powódki, uznając jednocześnie wcześniejsze stanowisko ubezpieczyciela za niezasadne. Warto bowiem przypomnieć, że pierwotnie roszczenia w sprawie zostały skierowane do zakładu ubezpieczeń na drodze przedsądowej. Ubezpieczyciel konsekwentnie jednak odmawiał zapłaty, wskazując, że materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie za powstanie szkody wyłącznej winy personelowi ubezpieczonego szpitala. Decyzja o skierowaniu sprawy na drogę procesową była w takiej sytuacji jedynym słusznym wyborem - wyjaśnia Natalia Grabowska, zastępca kierownika Działu Audytu i Oceny Roszczeń z kancelarii Votum S.A. z Wrocławia. Podkreśla, że sprawa powierzona kancelarii przez Jacka Zaradniaka była dla nich priorytetowa. - Krzywda dziewczynki

Jarociński szpital ma zapłacić kilkuset tysięcy odszkodowanie za „niedochowanie należytej staranności” podczas porodu. Weronika Zaradniak urodziła się w bardzo ciężkim stanie, z brakiem reakcji na bodźce, na ciele miała liczne zasinienia. Wyrok kaliskiego sądu nie jest prawomocny.

3

SPRAWY O ODSZKODOWANIE MA W SĄDACH JAROCIŃSKI SZPITAL Z POWÓDZTWA PACJENTÓW:

- ▶ jedna dotyczy hospitalizacji w latach 2006-2007
- ▶ dwie z roku 2011



MARCIN JANTAS
prezes
jarocińskiego
szpitala

Jeśli wyrok będzie prawomocny i szpital będzie musiał zapłacić zadośćuczynienie, prawdopodobnie zwrócę się do radnych powiatowych o wsparcie finansowe.

JACEK ZARADNIAK
ojciec dziewczynki

Czuję niewielką satysfakcję. Co z tego, że wygrałem, jak to dziecku zdrowia nie wróci.

W październiku 2010 r. Jacek Zaradniak złożył zawiadomienie na policji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę jego córki podczas porodu w szpitalu. 31 marca 2011 r. Prokuratura Rejonowa w Jarocinie umorzyła dochodzenie w sprawie nieumyślnego narażenia Weroniki Zaradniak na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podczas jej porodu. - Przyczyną umorzenia było stwierdzenie braku znamion przestępstwa - informował Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Jacek Zaradniak złożył zażalenie na postanowienie prokuratury. W grudniu 2011 r. Sąd Rejonowy w Jaroci-

nie utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Po ubiegłorocznym orzeczeniu Sądu Lekarskiego w Szczecinie zastępca prokuratora okręgowego polecił jarocińskiej prokuraturze, aby ta zapoznała się z dokumentacją z postępowania przed sądem lekarskim i rozważyła podjęcie śledztwa. Po przeanalizowaniu materiałów jarocińscy śledczy nie znaleźli podstaw do podjęcia prawomocnie umorzonych dochodzenia.

jest ogromna. Wynika bezdyskusyjnie z zawińienia personelu, o czym byliśmy przekonani - stąd decyzja o skierowaniu sporu z ubezpieczycielem na drogę sądową. Warto w tym miejscu podkreślić determinację ojca dziewczynki. Powierając sprawę profesjonalnemu pełnomocnikowi zdecydował o podjęciu walki z ubezpieczycielem. Przecież gdyby przedsądową decyzję o odmowie wypłaty zadośćuczynienia potraktował jako ostateczne stanowisko zakładu ubezpieczeń, dziecko pozostałoby bez należnych mu świadczeń - dodaje Grabowska. Wyrok sądu jest nieprawomocny.

Lekarz pracujący u „konkurencji” nie gwarantuje bezstronności opinii

Jest to pierwsza sprawa z powództwa pacjenta, którą przegrał jarociński szpital. Gdy wyrok uprawomocni się, placówka będzie musiała zapłacić ogromne odszkodowanie. Decyzję o ewentualnym odwołaniu szefostwo spółki miało podjąć do dnia 22 kwietnia. - Naszą wątpliwość budzi fakt powołania na biegłego lekarza z Pleszewskiego Centrum Medycznego, szpitala, który w zakresie położnictwa jest dla nas konkurencją. Porody to świadczenia nielimitowane, im więcej porodów, tym większy przychód dla szpitala. W naszej opinii lekarz pracujący u „konkurencji” nie gwarantuje bezstronności opinii - uważa Marcin Jantas, prezes szpitala w Jarocinie. Przyznaje, że w kierowanej przez niego placówce nie ma pieniędzy na wypłatę zadośćuczynienia w zasądzonej wysokości. - Jeśli wyrok będzie prawomocny i szpital będzie musiał zapłacić zadośćuczynienie, prawdopodobnie zwrócę się do radnych powiatowych o wsparcie finansowe. Ale najważniejsze jest tutaj stanowisko radnych, m.in. radnego pana Stanisława Martuzalskiego, czy jako radny zgłoszowałby za podwyższeniem kapitału zakładowego dla spółki, celem uregulowania zadośćuczynienia, tym bardziej, że w dniu tego porodu był starostą i sprawował nadzór właścicielski nad szpitalem - mówi prezes Jantas.

„Dziecko zostało pozbawione zdrowia”

Rodzice Weroniki cieszą się z takiego finału sprawy. - Czuję niewielką satysfakcję. Co z tego, że wygrałem, jak to dziecku zdrowia nie wróci. Jest to jakieś zadośćuczynienie. Walczymy, aby córka miała coś, jak nas zabraknie. Dziecko zostało pozbawione zdrowia. Liczę się z tym, że szpital będzie się odwoływał od wyroku - mówi Jacek Zaradniak. Jeżeli otrzymają zasądzone pieniądze, to przeznaczą je na leczenie córki. Weronika wymaga ciągle rehabilitacji. Mama ćwiczy z nią półtorej godziny dziennie, a oprócz tego ma zajęcia w Niepublicznym Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi „Marcinek”, do którego uczęszcza. Dziewczynka jest pod opieką kilku lekarzy specjalistów: ortopedy, okulisty, kardiologa, diabetologa, neurologa, alergologa oraz pulmonologa. Ostatnio pojawiły się kolejne problemy zdrowotne. - Zaczęły się jej robić czarne zęby. Okazało się, że musi mieć wszystkie usunięte, ponieważ groziło jej zapalenie opon mózgowych. Teraz nie ma ani jednego zęba i stale nie próbują się wybijać. Wszystkie produkty muszą jej miksować - opowiada Anna Zaradniak.

Ojciec dziewczynki jest rozczulony, że nie został przeproszony przez szpital. - Od momentu jak podjąłem walkę o dziecko, to powiedziałem, że nie odpuszczę szpitalowi, ponieważ do dnia dzisiejszego nie usłyszałem od szpitala słowa przepraszam, a niedługo minie już 6 lat - kończy Jacek Zaradniak.

JAROCIN

Tworzenie nowych miejsc pracy i pozyskanie inwestora - pierwszego w strefie inwestycyjnej w Golinie po raz kolejny jesienią ubiegłego roku zapowiedział burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. Do dzisiaj jednak nic więcej w tej sprawie nie słyhać. A strefa, która jest częścią Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, choć jest uzbrojona, wciąż pozostaje gruntem ornym.

Zapowiadając inwestora burmistrz twierdził, że do urzędu miejskiego wpłynął wniosek podmiotu zainteresowanego kupnem gruntu w Golinie. Według informacji władz działkę chciał nabyć „potentat w branży opakowań”. Szczegółów jednak nikt nie chciał zdradzić, bo „póki co objęte są klauzulą poufności”. - Inwestor złożył wniosek o wybudowanie tam fabryki. Ma przesłany projekt umowy, czy umowę wstępną, w której ma zadeklarować i wpłacić kaucję na rzecz ogłoszenia przetargu na sprzedaż tej ziemi - informował Adam Pawlicki na jednej ze styczniowych sesji rady miejskiej. - (...) Z tego co wiem, tutaj jakichś zagrożeń nie ma, jak wspominałem, ta inwestycja będzie wykonana - zapewniał wódcarz gminy.

Co od tego czasu się zmieniło, czy zapowiadany przedsiębiorca rzeczywiście zdecydował się zainwestować w jarocińskiej strefie, ile miejsc pracy utworzy i kiedy rozpocznie działalność? To nadal owiane jest tajemnicą. Na nasze pytania skierowane do Urzędu Miejskiego w Jarocinie sekretarz gminy Michał Fijałkowski przesłał następującą informację: „Potencjalny inwestor prowadzi rozmowy z WSSE (Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna - przyp. red.). Informuję, że nie jest mi znany ich zakres ani tematyka. Mogę tylko potwierdzić, że inwestor jest cały czas zainteresowany zainwestowaniem w strefie. Jak mniemam negocjuje najkorzystniejsze dla siebie warunki. Dodatkowo gmina Jarocin, wspierając WSSE, prowadzi szereg działań mających na celu pozy-

Tajemniczy inwestor nadal nieznany



Do dyspozycji przedsiębiorców jest prawie 8 ha uzbrojonego gruntu w strefie inwestycyjnej w Golinie

3.318 ofert pracy zgłoszono w Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie w 2015 r. (71.636 mieszkańców)

141 stanowisk pracy w ramach dofinansowania z PUP (doposażenie stanowiska pracy)

150 osób podjęło prace interwencyjne

3.058 ofert pracy zgłoszono w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyniu w 2015 r. (76.239 mieszkańców)

110 stanowisk pracy w ramach dofinansowania z PUP (doposażenie stanowiska pracy)

49 osób podjęło prace interwencyjne

2.791 ofert pracy zgłoszono w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rawiczu w 2015 r. (60.393 mieszkańców)

107 stanowisk pracy w ramach dofinansowania z PUP (doposażenie stanowiska pracy)

55 osób podjęło prace interwencyjne

3.884 ofert pracy zgłoszono w Powiatowym Urzędzie Pracy w Krotoszynie w 2015 r. (77.958 mieszkańców)

160 stanowisk pracy w ramach dofinansowania z PUP (doposażenie stanowiska pracy)

34 osoby podjęły prace interwencyjne

3.253 ofert pracy zgłoszono w Powiatowym Urzędzie Pracy w Pleszewie w 2015 r. (63.296 mieszkańców)

114 stanowisk pracy w ramach dofinansowania z PUP (doposażenie stanowiska pracy)

37 osób podjęło roboty publiczne

► Z analizy możliwości inwestycyjnych powiatu jarocińskiego oraz okolicznych powiatów: krotoszyńskiego, pleszewskiego, gostyńskiego i rawickiego wynika, że każdy z tych samorządów może zaproponować potencjalnym inwestorom tereny pod działalność gospodarczą. Efekty tej oferty są jednak bardzo różne. Najgorzej wygląda to w powiecie jarocińskim i rawickim, gdzie w ostatnim czasie nie zainwestował żaden większy przedsiębiorca. Najbardziej skuteczny w staraniach o inwestorów okazał się powiat krotoszyński, gdzie - podobnie, jak w Jarocinie - funkcjonuje Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna o powierzchni prawie 50 ha. Tam jednak wszystkie tereny zostały już wykupione.

Na terenie wszystkich pięciu powiatów obowiązują różnego rodzaju ulgi podatkowe dla przedsiębiorców rozpoczynających działalność gospodarczą.

skanie inwestorów dla strefy. (...) Tu sekretarz wymienia między innymi: spotkania z przedsiębiorcami, udział w targach zagranicznych, ustawienie tablic informacyjnych przez Invest-Park oraz uzbrojenie terenów inwestycyjnych w energię i gaz.

Na podobnym stanowisku stoi też Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna. Na nasze pytania: czy prowadzone są rozmowy na temat zakupu gruntów i rozpoczęcia działalności gospodarczej w podstrefie w Golinie, jeśli tak, to z kim (jakie to firmy i z jakiej branży) oraz na jakim etapie są te negocjacje - otrzymaliśmy następującą odpowiedź: - *Niestety, na etapie rozmów z przedsiębiorcami jesteśmy zobligowani do zachowania pełnej tajemnicy* - poinformował Jacek Serdeczny z Departamentu Komunikacji i Marketingu WSSE Invest-Park Sp. z o.o. w Wałbrzychu. - *Nie możemy zatem ujawnić nazw firm oraz branż, które reprezentują. Podanie tych danych mogłoby niekorzystnie wpłynąć na decyzje inwestycyjne. Oczywiście chętnie udzielimy informacji, gdy firma otrzyma zezwolenie na działalność w WSSE* - dodaje. Zapewnia jednocześnie, że prowadzone są rozmowy z potencjonalnymi inwestorami, którym proponowane są między innymi tereny w Jarocinie. - *Wychodzimy również do samych przedsiębiorców, czego przykładem może być kwietniowe spotkanie współorganizowane przez WSSE* (spotkanie odbyło się w pałacu w Tarcach - przyp. red.). *Na wydarzenie zostali zaproszeni przedstawiciele firm z rejonu Jarocina, dla których inwestycja w specjalnej strefie ekonomicznej stanowi niewątpliwą szansę na rozwój. Przypomnę, że w gminie Jarocin znajduje się blisko 8 ha gruntu objętego wałbrzyską strefą. Ulgi podatkowe na tym terenie wynoszą od 25% do 45% kosztów inwestycji lub 2-letnich kosztów zatrudnienia nowych pracowników - im mniejsza firma, tym wyższa ulga* - chwali atuty jarocińskiej podstrefy Jacek Serdeczny.

ANNA KONIECZNA

► POWIAT JAROCIŃSKI

Tereny inwestycyjne wyznaczone są w czterech lokalizacjach. Pierwsza znajduje się w podstrefie **Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej** w Golinie, gdzie jest prawie 8 ha uzbrojonego gruntu do dyspozycji potencjalnych inwestorów. Druga położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie strefy. Jest tam ponad 84 ha gruntów rolniczych, które w razie potrzeby mogą zmienić przeznaczenie na inwestycyjne. Kolejne tereny inwestycyjne to nieco ponad 7 ha położonych przy ul. Zacisznej w Jarocinie i 40 ha w Cielczy. Do tej pory nie zainwestowała tam żadna firma.

► POWIAT RAWICKI

Rawicka Strefa Przemysłowa - podstrefa **Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej** w Kątach utworzona została w 2010 r. na obszarze 7,5 ha. Do tej pory nie ma tam żadnego inwestora. W powiecie w ostatnim czasie nie powstała też żadna większa firma.

► POWIAT GOSTYŃSKI

Strefy gospodarcze znajdują się w trzech gminach: Pępowo, Piaski i Gostyń. W Piaskach funkcjonuje jedna firma - **Zakład Produkcji Opakowań Simet S.A.** W ramach strefy gospodarczej Gostyń/Krajewice działa firma **Eurocash**. Na terenie powiatu gostyńskiego - w Dąbrówce (gm. Borek Wlkp.) firma **Mróz Borek Wielkopolski** uruchomiła w ostatnim czasie ubojnię. Zakład światowego koncernu branży spożywczej - **Heinz Kraft** (Pudłiszki) działa od jakiegoś czasu w gminie Krobia.

► POWIAT PLESZEWSKI

Władze miasta i powiatu w 2014 r. rozpoczęły starania o utworzenie na terenie Pleszewa podstrefy **Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej** o powierzchni 5,5 ha. Wraz ze zmianą rządzącej w kraju opcji politycznej prace zostały zawieszona. W gminie Gołuchów przy krajowej „12” powstały dwie firmy: **Teknia**, produkująca podzespoły do samochodów oraz **Tabaka** zajmująca się produkcją papierosów. Z kolei w fazie budowy jest kolejna firma - **Portos**, wykonująca okna i drzwi.

► POWIAT KROTOSZYŃSKI

Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna - Podstrefa Krotoszyn podzielona jest na dwa obszary o łącznej powierzchni 49,71 ha. Obecnie **wszystkie tereny** inwestycyjne w WSSE Invest-Park na terenie Krotoszyna zostały wykupione. Pierwszy z nich należy do niemieckiego koncernu motoryzacyjnego **Mahle Polska Sp. z o.o.** (zatrudnia ok. 3.000 pracowników) Drugi to centrum logistyczne firmy **Dino Polska S.A.** (zatrudnia ok. 8.000 pracowników w marketach, administracji, centralnym magazynie).

WAŁBRZYSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA funkcjonuje w ośmiu wielkopolskich miejscowościach: Jarocinie, Kaliszu, Krotoszynie, Kościanie, Lesznie, Rawiczu, Śremie i Wrześni. Działają w niej 24 firmy, które do końca 2014 roku utworzyły łącznie prawie 4.400 miejsc pracy. WSSE zajęła czwarte miejsce w Europie i 22. na świecie w rankingu, w którym badano 600 tego typu obszarów ekonomicznych.

OGŁOSZENIE

ZIELENIAK MANGO

NA WIOSENNY STÓŁ

Jarocin, ul. Wrocławska 27
Jarocin, ul. Wrocławska 36a
os. Konstytucji 3 Maja 13/b



ZIEMNIAKI
Najlepszy smak w mięcie!!!



▶ RADA MIEJSKA W JAROCINIE

Opozycja topnieje bez nacisków

Wszystko wskazuje na to, że jeszcze w tej kadencji Rada Miejska w Jarocinie może mieć tylko jeden klub radnych. Opozycyjny PSL opuścił właśnie Tadeusz Kuberka. Jeśli mandat straci radna Katarzyna Szymkowiak, jedynym formalnie klubem będzie większościowa Ziemia Jarocińska.

Adam Pawlicki - burmistrz Jarocina i prezes Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska, przyznał na początku tej kadencji, że ma „ogromny komfort”. I wskazywał na układ sił w radzie miejskiej, którą po ostatnich wyborach całkowicie zdominowali członkowie jego ugrupowania. Rzeczywiście taka sytuacja nie miała jeszcze miejsca w najnowszej historii jarocińskiego samorządu. Jedni upatrywali w tym zagrożenia - radni przegłosują wszystko, co chce burmistrz (i w zasadzie tak jest), inni ogromnej odpowiedzialności, która spada na rządzących samotnie. Co warte zauważenia, komisji rewizyjnej, która de facto ma kontrolować władzę wykonawczą przewodniczy też radny ZJ, co również jest bez precedensu. Zwłaszcza że Jan Krakowiak jest w radzie debiutantem.

Przeciwagą dla ZJ mogło być (a raczej próbowało) Polskie Stronnictwo Ludowe. Formalnie klub ma jeszcze trzech radnych - szefa Marcina Półrolniczaka, Katarzynę Szymkowiak i najstarszego stażem w całej radzie Byszarda Kołodzieja. Od początku było to trudne - u progu kadencji ZJ podpisała w świetle fleszy koalicyjne porozumienie z PSL-em i lokalnym PiS-em odnośnie współrzędzenia w powiecie. To, jak wiemy, nie przetrwało próby czasu. Ale nawet poszczególne głosowania pokazują, że ludowcy nie trzymają partyjnej dyscypliny. W ubiegłym roku do zielonych „przykleił się” Tadeusz Ku-

berka, który startował z KW jednego z największych przegranych ostatnich wyborców, byłego burmistrza Stanisława Martuzalskiego. Witaszycki radny, choć szanowany - szczególnie za działalność dla lokalnej społeczności - łatwego życia w samorządzie nie miał. Już na początku musiał się zmierzyć z trudnymi zmianami w oświacie, które zaproponował burmistrz, a zaaprobowała większość w radzie. - *Podziwiałem go w tym momencie, że głosował przeciwko* - podkreśla jeden z kolegów radnych. - *To musiały być trudne decyzje, zwłaszcza że wiadomo, gdzie pracuje córka Tadzia.*

Jednak już od kilku miesięcy w ratuszowych kuluarach dało się słyszeć, że Kuberka chce opuścić klub spod znaku zielonej koniczyny. Czy to przypadek, że decyzja zapadła po trudnej sesji, na której rada zajmowała się na razie nieskutecznie wygaszeniem mandatu jego klubowej koleżance Katarzynie Szymkowiak? Burmistrz Adam Pawlicki przyglądał się dyskusji z widowni. Radni, zwłaszcza ci siedzący na końcu stołu - jak Kuberka - nie mogli nie zauważyć uśmiechu wyraźnie zadowolonego szefa gminy. - *Żeby była jasność, moja decyzja nie ma nic wspólnego z problemami, jakie ma w tej chwili koleżanka Kasia Szymkowiak* - podkreśla radny w rozmowie z portalem jarocinska.pl. - *Dlaczego taka decyzja? Rozmawiam z mieszkańcami Witaszyc i wyczułem takie nazwijmy to „sugestie”, że jako*



Radny Tadeusz Kuberka

radny niezależny mógłbym więcej dla naszej miejscowości osiągnąć, dlatego rezygnuję, choć dobrze nam się współpracowało.

Radny nie chce nazywać owych sugestii naciskami. O mieszkańcach mówi ogólnie, choć tajemnicą poliszynela jest, że choćby przy podziale funduszu soleckiego musi współpracować z sołtysiem Rafałem Trybkiem, byłym radnym ZJ. - *To jest kilkaset tysięcy, a każdy chce coś dla swojego okręgu* - przyznaje jeden z działaczy samorządowych i przypomina, że przecież o podziale funduszu decyduje większość na zebraniu.

Szef klubu PSL-u decyzją radnego nie jest zaskoczony. - *Rozmawiałem z Tadzim i odniosłem wrażenie, że nie wytrzymał psychicznie nacisków, które na niego są i zrezygnował* - twierdzi Marcin Półrolniczak. - *Wiadomo, że sytuacja jest taka, że jeśli nie jesteś z panem burmistrzem, nie jesteś „za”, to jesteś przeciwko. My troszkę inaczej pojmujemy samorząd, nie negujemy wszystkiego totalnie.*

Tymczasem radny Kuberka kilkakrotnie zaprzeczył w rozmowie z naszym dziennikarzem, aby ktokolwiek ze środowiska Ziemi Jarocińskiej „wywierał naciski”, by odszedł z PSL-u. - *Rozmawiałem z nim po sesji, na której była sprawa pani Szymkowiak i sam przyznał, że zastanawia się nad sensem bycia w klubie, bo już dawno głosuje inaczej niż jego koledzy z PSL-u* - wyjawia wieloletni radny ZJ. Opinie są jednak

skrajne. - *Adam po referendum dał mu jasny sygnał, że jak będzie w klubie, który popierał referendum, to nic nie wskóra w tej kadencji* - wskazuje inny samorządowiec.

I tak klub PSL-u - ostatnia ostoja opozycji w radzie - ma dzisiaj tylko i aż trzech członków. To minimalna liczba do formalnego zawiązania koła. W czwartek radni mają po raz kolejny rozpatrywać uchwałę dotyczącą wygaszenia mandatu radnej Katarzyny Szymkowiak (czytaj więcej na str.3). Choć sprawa nie jest jednoznaczna, to prawie pewne jest, że sołtyska Wilkowi nie dotrwa w radzie do końca kadencji. - *Nawet jeśli rada wygasi mandat, to Kasia ma możliwość odwołania do sądu, z czego na pewno skorzysta* - podkreśla szef klubu PSL-u. - *Do czasu prawomocnego orzeczenia, jest pełnoprawną radną, a wierzymy, że rozstrzygnięcie będzie dla niej korzystne.*

Radny Kuberka ma póki co pozostać tzw. „wolnym elektronem” lub jak kto woli - radnym niezależnym. Większościowa ZJ, a co za tym idzie burmistrz Adam Pawlicki, nie potrzebuje go do aprobowania ewentualnych uchwał. - *Gdyby przeszedł do ZJ, to byłoby zwycięstwo Adama, w sensie politycznym* - zauważa jeden z naszych rozmówców. I przypomina przypadek innego radnego z Witaszyc - Krzysztofa Roszaka - który zmienił barwy w trakcie kadencji z Jarocinia - ków właśnie na ZJ.

BARTEK NAWROCKI

▶ JAROCIN

Zamiast likwidacji przedszkola nowy dyrektor i połączenie ze szkołą

Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki ogłosił konkurs na dyrektora Zespołu Szkół w Mieszkowie. Zostanie on rozstrzygnięty w maju.

Nowy szef będzie kierował zespołem placówek, w skład którego wejdą szkoła podstawowa i przedszkole.

Powołanie zespołu jest konsekwencją negatywnej opinii wydanej przez p.o. Wielkopolskiego Kuratora Oświaty Hannę Rajcic-Mergler w sprawie likwidacji Publicznego Przedszkola w Mieszkowie. Placówkę, już jako niepubliczną, chciało prowadzić stowarzyszenie rodziców i nauczycieli, które działa przy niej od kilku lat. Ostatecznie Adam Pawlicki wystąpił do rady miejskiej z propozycją utworzenia od 1 września Zespołu Szkół w Mieszkowie i włączenie do niego przedszkola.

Komisja konkursowa powołana przez burmistrza rozpocznie pracę 10 maja o godz. 16.00 w budynku Szkoły Podstawowej w Mieszkowie (sala nr 5).

Kandydaci mogą składać oferty do piątku - 29 kwietnia w Kancelarii Burmistrza w Urzędzie Miejskim w Jarocinie.

(ann)



Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Mieszkowie jest **MARLENA NAKLICKA**, która pełni funkcję od 4 lat (kadencja kończy się w 2017 r.). Szefowa mieszkowskiej podstawówki zamierza wystartować w konkursie na dyrektora zespołu szkół.



Funkcję dyrektora Publicznego Przedszkola w Mieszkowie od 16 lat pełni **LUCYNA MIKOŁAJCZAK** (kadencja do 2017 r.). Dyrektorka twierdzi, że nie będzie ubiegać się o stanowisko szefa zespołu szkół.

Tak, jak w przypadku niedawno rozstrzygniętych postępowań - na dyrektora Zespołu Szkół nr 4 w Jarocinie oraz Zespołu Szkół w Witaszycach - konkurs na stanowisko szefa połączonych placówek w Mieszkowie będzie otwarty dla publiczności w części obejmującej prezentację koncepcji funkcjonowania i rozwoju zespołu szkół oraz odpowiedzi na pytania członków komisji konkursowej. Pytania kandydatom - zgodnie z przepisami oświatowymi - będą mogli zadawać jedynie członkowie komisji.

ZA TYDZIEŃ

rozmowa z szefem jarocińskiego PSL-u
MARCINEM PÓŁROLNICZAKIEM
m.in. o konflikcie w radzie miejskiej

OGŁOSZENIE



**Salon
optyczny**

JAROCIN
ul. Wrocławska 22
tel. 62 505 20 46
pn. - pt. 10.00-18.00
sobota 9.00-13.00



PRZY ZAKUPIE
DWÓCH PAR
OKULARÓW
druga za

50%

*SZCZEGÓŁY W SALONIE

kupon rabatowy o wartości 100 zł*
na zakup soczewek progresywnych

SPRZEDAŻ RATALNA

BEZPŁATNE
BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów



Fot. Dagmara Świerkowska

Kobiety nie mogły wyjść z domu, bo pod drzwiami spał bezdomny mężczyzna



- Nocą przyszedł do nas. Syn chciał wyjść z domu i nie mógł otworzyć drzwi. Okazało się, że leży tam bezdomny. Chcieliśmy zadzwonić po policję. Powiedział, że sobie pójdzie - relacjonuje mieszkanka Nowego Miasta.

- Rano wylegitymowała go policja. Sprawdzali, czy jest pijany. Chyba nie był, bo go ze sobą nie wzięli, ale przecież powinni wiedzieć, co to za jeden - emocjonuje się Daniela Kołodziejczak, sąsiadka kobiety, u której bezdomny pojawił się poprzednio. Mieszkańcy sądzili, że wyszedł z ośrodka w Dębnie i że tam wróci. - Widziałam go już rano, szedł za mną ulicą, miał jedną tenisówkę. Policja go później szukała. Wszedł do sklepu i chyba dostał bułkę od sklepowej. Kręcił się po okolicy - opowiada jedna z mieszkanki kamienicy.

Jest mi go żal. Co mamy robić?

Następnego wieczora historia się powtórzyła. Mężczyzna wszedł do komunalnej kamienicy i znów położył się na klatce schodowej tak, że lokatorzy na piętrze nie mogli wyjść ze swojego mieszkania. Zauważyła go sąsiadka. - Na korytarzu był straszny fetor. Chciałam otworzyć okno na piętrze i zobaczyłam, że tam śpi. Nie reagował na żadne uwagi. Przestraszeni zadzwonili pod numer 112. - Musiał obserwować wejście i zatwazyć, że tutaj da się wejść bez klucza. Pewnie chciał się położyć na strychu, nie dał rady tam wejść, to się położył na klatce - twierdzi Feliks Kołodziejczak, mieszkaniec kamienicy. Lokatorzy obawiali się, że gdyby mężczyzna wszedł na strych i zapalił tam papierosa, ich dom mógłby spłonąć. Po około godzinie

od zgłoszenia policjanci wyprowadzili z klatki schodowej bezdomnego. Był pod wpływem alkoholu.

Kolejnego dnia znowu pojawił się na ulicach Nowego Miasta. - Widziałam pani, znowu przyszedł. Mi jest go bardzo żal. Nie wiem, czy mogą dać mu coś do jedzenia, bo jak się przyzwyczai, to będzie ciągle przychodził. Co mamy robić? - zastanawia się mieszkanka Nowego Miasta. Mężczyzna zaczął ludzi i zebrał. - Chciał, żeby mu dać dwadzieścia, trzydzieści groszy - mówi inna kobieta.

Siłą go do grzejnika nie przywiążę!

Nieoficjalnie udało się nam ustalić, że mężczyzna przyjechał ze Środy Wlkp., ale ostatnio zamieszkiwał w Domu dla bezdomnych w Dębnie. Kierownik ośrodka niechętnie rozmawia z „Gazetą”. Zastrzegła sobie prawo do niepodawania nazwiska. W końcu wyjaśnia, że sprawa jest mu znana, bezdomny otrzymał wszelką potrzebną pomoc, ale całą noc dążył do tego, by wyjść, hałasował i przeszkadzał innym mieszkańcom. - Co ja mogę zrobić? Siłą mam go do grzejnika przywiązać? On jest wolnym człowiekiem. Nie mogę go tutaj zatrzymać, jeśli nie wyraża takiej zgody - wyjaśnia pracownik Domu.

Specjalistyczne służby, policja czy ośrodek pomocy społecznej są bezradne. Prawo zabrania zniewolenia człowieka tylko dlatego, że chodzi po ulicy w jednym bucie. - Podjęliśmy już odpowiednie działania - zapewnia Danuta Wieczorek z Ośrodka Pomocy Społecznej w Środzie Wielkopolskiej, pytana o pomoc mężczyźnie.

(dag)

Mieszkańcy komunalnego budynku boją się o swoje bezpieczeństwo. Jaką radę na to ma wójt Nowego Miasta Aleksander Podemski?



Niewątpliwie dobrym rozwiązaniem byłoby zainstalowanie domofonu, jednak przy dużej ilości budynków komunalnych gminy to generowałoby dość duże koszty i z tego względu sprawa nie była podejmowana.

Budynek, o którym mówimy, jest budynkiem niewielkim - składa się z trzech mieszkań. Myślę, że sami lokatorzy muszą tą sprawę rozwiązać, gdyż problem osób bezdomnych pojawia się, chociaż w warunkach naszej gminy i gmin powiatu średzkiego jest rozwiązany - dzięki temu, że istnieje Dom dla bezdomnych w Dębnie. Jednak nie możemy nikogo zmusić do pobytu w tym ośrodku, stąd sytuacja, która miała miejsce w rzeczonyj kamienicy.

Policjanci nie mogli zrobić nic więcej - tłumaczy Edyta Kwietniewska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wlkp.



W kamienicy mieszkalnej w Nowym Mieście nad Wartą mężczyzna przebywał na korytarzu. Był znany już policjantom i wcześniej podejmowaliśmy wobec niego interwencje. W tym dniu mężczyzna też odmówił zaproponowanej przez policjantów pomocy.

Kolejne zgłoszenie o tym panu wpłynęło od mieszkańca Brodowa (gm. Środa Wlkp.). Dotyczyło tego, że mężczyzna ten włożył się w obręb domu zgłaszającego. Mężczyzna po dłuższej rozmowie zgodził się skorzystać z zaproponowanej przez policjantów formy wsparcia. Został przewieziony do Domu dla bezdomnych w Dębnie. Pomimo udzielonej mu tam pomocy społecznej, po jakimś czasie opuścił tę instytucję.

Warto podkreślić tu, że pobyt w domu dla bezdomnych oraz skorzystanie z noclegowni czy innej pomocy jest całkowicie dobrowolne. Policjanci, działając w granicach prawa, zawsze proponują pomoc takiej osobie. Sprawy związane z problemem bezdomności leżą w gestii Ośrodków Pomocy Społecznej, z którymi współpracujemy w tym zakresie.

Jest pełnoprawnym członkiem społeczeństwa

Rozmowa z DANUTĄ WIECZOREK, kierowniczką Ośrodka Pomocy Społecznej w Środzie Wielkopolskiej

Mężczyzna, który zasnął na klatce schodowej w jednej z nowomiejskich kamienic wyszedł z Domu dla bezdomnych w Dębnie. Wiadomo dłużej?

(...) Dom jest placówką otwartą, co oznacza, że mieszkańcy mogą wyjeżdżać do lekarza, na zakupy, odwiedzać znajomych, załatwiać różne sprawy urzędowe i wracać do niego o każdej porze dnia. Mogą również wyjeżdżać do odleglejszych miejscowości, ale oczywiście po uprzednim uzgodnieniu tego faktu z kierownictwem placówki. Zdarza się jednak, że czasami mieszkańcy Domu nie stosują się do tych zasad. Ulegają pokusom, pozostają u znajomych dłużej niż wcześniej zakładali, a również upijają się.

Mężczyzna ten po spożyciu alkoholu zasnął. Z doświadczenia zawodowego jednak wiem, że zaśnięcie na klatce schodowej, w parkach na ławce, w poczekalniach (czego nie pochwalam) są udziałem nie tylko osób bezdomnych. Dlaczego nie zasypiają we własnych łóżkach, trudno wyjaśnić.

Mieszkańcy Nowego Miasta są zaniepokojeni...

(...) Jeśli wiemy o istnieniu problemu społecznego, z którym nie radzi sobie środowisko, interweniujemy w ośrodku pomocy społecznej. (...) Jestem przekonana, że zarówno mieszkańcy Nowego Miasta, jak też innych miejscowości w powiecie średzkim posiadają doskonałą wiedzę o problemie bezdomności, o konieczności pomocy osobom bezdomnym, w których to działaniach niejednokrotnie uczestniczyli i wielokrotnie dawali dowody swojej wrażliwości wobec tego problemu społecznego. Dla nas, pracowników pomocy społecznej, wszelkie informacje o osobach będących w potrzebie są ważne, ułatwiają bowiem możliwość uruchomienia procedur pomocowych, jak również szukania rozwiązań prawnych czy medycznych.

W tym przypadku wezwano policję, ale po interwencji mężczyzna pojawił się po raz kolejny. Niektórzy się go boją, inni chcieliby mu jakoś pomóc, ale nie wiedzą jak.

Mieszkańcy Nowego Miasta wezwali policję, dzięki czemu mężczyzna mógł zostać odwieziony do Domu w Dębnie, a więc do miejsca swojego pobytu. Pamiętajmy, że jeśli osoba nie jest ubezwłasnowolniona i posiada pełną zdolność do czynności prawnych, nikt nie ma podstaw do ograniczania jej wolności. Jest pełnoprawnym członkiem społeczeństwa. Tak długo, jak nie łamie prawa i nie zakłóca porządku publicznego, może sama decydować o tym, co i kiedy chce robić czy gdzie przebywać. Osoby bezdomne, tak jak wiele innych osób, mają szereg problemów, z którymi muszą się codziennie mierzyć, dlatego ważne jest, abyśmy nie byli obojętni i powiadamiali odpowiednie służby, które wiedzą, jak można bezdomnemu pomóc.

Pracownicy pomocy społecznej znają historie mieszkańców Domu dla bezdomnych w Dębnie?

Oczywiście. Znają ich również przedstawiciele innych służb działających na rzecz przeciwdziałania bezdomności. Pracownicy socjalni poszczególnych ośrodków doskonale znają bezdomnych, ich liczbę i miejsca przebywania, znają też ich historie życia, przyczyny, z powodu których dzisiaj nie mają pracy, domu, rodziny. Diagnoza społeczna problemu jest zatem podstawowym obowiązkiem pracowników socjalnych, bez której skierowanie do Domu dla bezdomnych w Dębnie, dalsza praca socjalna z osobą bezdomną, poszukiwanie indywidualnych sposobów rozwiązania problemu byłoby niemożliwe. Nie wszystkim bezdomnym udaje się pomóc. Część z nich, jak wcześniej wspominałam, odmawia skierowania do placówki i żyje własnym życiem.

Nic nie da się zrobić bez ich woli...

Tak, każdy człowiek ma suwerenne prawo do decydowania o swoim życiu. Bezdomny również. Pracownicy pomocy społecznej, mimo iż potrafią wskazać najlepsze rozwiązanie problemu, muszą liczyć się z możliwością odmowy przez osobę bezdomną proponowanej pomocy, jednak cyklicznie ją powielają. Nieraz trzeba po kogoś pojechać w środku nocy, umyć i ubrać go od nowa, przygotować ubrania do szpitala, zabezpieczyć przed zamarnięciem, a na końcu osoba ta powie, że ona nie pojedzie do Dębna. Z doświadczenia wiemy, że istotną przyczyną jest konieczność przestrzegania regulaminu Domu i zakaz spożywania alkoholu, o czym każdy nowo przyjmowany jest informowany.

Rozmawiała:
DAGMARA ŚWIERKOWSKA
(skrótły rozmowy pochodzą od redakcji)

▶ JAROCIN

Będzie nowy koordynator od uzależnień

Zenon Marcinkowski, który od 15 lat był koordynatorem ds. spraw uzależnień w Urzędzie Miejskim w Jarocinie, został przeniesiony do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Jest to związane ze zmianami organizacyjnymi w naszym urzędzie. Do tej pory funduszem skierowanym na przeciwdziałanie uzależnieniom zajmował się wydział oświaty, teraz zostało to przesunięte do wydziału administracji. W związku z tym pan Zenon Marcinkowski został przeniesiony do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. W ciągu dwóch najbliższych miesięcy zamierzamy ogłosić konkurs na stanowisko koordynatora - wyjaśnia Michał Fijałkowski, sekretarz gminy Jarocin. - Pan Marcinkowski nadal pozostaje członkiem komisji, która przyjmuje i opiniuje wnioski o środki z funduszu. W urzędzie jest również osoba koordynująca współpracę z ośrodkiem pomocy społecznej i pracuje razem z panem Marcinkowskim. Uważamy, że środki, które są przeznaczane na

fundusz, czyli na pomoc dla osób uzależnionych i na profilaktykę antyalkoholową - a są one niemałe, bo to ponad milion złotych - będą wydatkowane w sposób jeszcze bardziej skuteczny i celowy - podkreśla sekretarz.

Zenon Marcinkowski w ośrodku pomocy społecznej jest konsultantem do spraw uzależnień. - Robię to, do czego zostałem powołany z racji mojego doświadczenia, wykształcenia i predyspozycji do pracy z ludźmi. Funkcja koordynatora była pracą typowo biurową. Taka papierologia - przyznaje Marcinkowski. - Mam teraz bezpośredni kontakt z tymi rodzinami, gdzie są problemy. Na co dzień wspólnie z pracownikami socjalnymi pracujemy w środowisku. Jestem pomocny, bo panie, które się zajmują tymi rodzinami, dbają przede wszystkim o zabezpieczenie potrzeb socjalnych. Ja zajmuję się tą problematyką doty-

cząc typowo uzależnień czy przemocy - wyjaśnia Marcinkowski. Były koordynator przeszedł do ośrodka pomocy społecznej z tym samym uposażeniem co w urzędzie.

ANNA KONIECZNA



**1 mln
120 tys. zł**

WYNOŚI GMINNY FUNDUSZ PRZECIWDZIAŁANIA UZALEŻNIENIOM

W najbliższym czasie przewidywane są również zmiany w składzie komisji do spraw przeciwdziałania uzależnieniom. Obecnie należą do niej:

- ZENON MARCINKOWSKI - przewodniczący
- IGOR ARMON - dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie
- ZDZISŁAW REGULSKI - kierownik Referatu Spraw Obywatelskich w Urzędzie Miejskim Jarocina
- ELŻBIETA PANTOFEL - urzędniczka zajmująca się wydawaniem zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w urzędzie miejskim
- KAROL BERA - przedstawiciel Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie
- MIROŚLAW KONIECZNY - dyrektor Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie

▶ KOTLIN

Siłownie i klimatyzacja z unijnych pieniędzy

Gmina Kotlin ubiega się o pieniądze z programu „Wielkopolska Odnowa Wsi”. Z dofinansowania miałyby powstać siłownie w Magnuszewicach i Wysogotówku. W tej drugiej wiosce sala wiejska wzbogaciłaby się o klimatyzację.

Gmina dołączyła do projektu w 2013 r. w chwili zgłoszenia dwóch pierwszych sołectw: Magnuszewic i Wysogotówka. - W poprzednich latach korzystaliśmy ze wsparcia Lidera Zielonej Wielkopolski. Wykorzystaliśmy wszelkie możliwe środki, również z tzw. małych grantów, gdzie dofinansowanie sięgało do 25 tys. zł. Jeżeli zadanie inwestycyjne przekraczało wysokość tych pieniędzy, to dokładaliśmy własnych środków. Zdecydowałem, aby zwołać zebrania wiejskie, na których zostaną podjęte uchwały, aby przystąpić do programu - wyjaśniał wójt Mirosław Paterczyk na wspólnym posiedzeniu komisji rady. Zaznaczył, że warto aplikować o każdą kwotę, choć nie zawsze wniosek jest załatwiony pozytywnie. - Zdecydowałem, aby do Wysogotówka i Magnuszewic dołączyła reszta sołectw z gminy Kotlin - mówił wóldarz.

Zgodnie z wytycznymi programu gmina może złożyć trzy wnioski na rok. W 2016 projekty były przyjmowane do 23 marca. Kotliński samorząd mógł zgłosić tylko Wysogotówek i Magnuszewice. Każdy z obu wniosków opiewa na kwotę około 30 tys. zł.

Radny Zdzisław Staszak chciał wiedzieć, jakie zadania będą realizowane w Magnuszewicach i Wysogotówku. - Jeżeli chodzi o Magnuszewice, w funduszu sołectwa zostało zabezpieczone 9 tys. zł na siłownię zewnętrzną. Zdecydowałem, że te środki przeznaczamy nie tylko na znamiona siłowni. Chcielibyśmy wybudować siłownię w granicach 30 tys. zł. Lepiej, żeby powstało coś, co jest duże i przydatne - odpowiedział Paterczyk. W przypadku Wysogotówka pieniądze mają być przeznaczone na wyposażenie w klimatyzację wyremontowanej w ubiegłym roku sali wiejskiej (12 tys. zł) oraz siłownię (gmina dołoży 10 tys. zł).

(era)

▶ JAROCIN



To pierwsza wiatka przystankowa na ul. Jarmarcznej

Przenieśli przystanek na łącznik

Nowy przystanek stoi od kilkunastu dni przy ul. Jarmarcznej w Jarocinie. Został przeniesiony z ul. Glinki. Jest to podyktowane zmianą trasy autobusu linii nr 4. - Od kiedy powstał łącznik, nie jeździmy już ulicą Glinki w kierunku Zapłocia, a właśnie Jarmarczną. Stąd ta zmiana. A przystanek stoi tylko po tej stronie, po-

nieważ ta linia jest tak specyficzna, że nie wraca z powrotem ulicą Jarmarczną. Po drugiej wkopaliśmy na razie słupki, ale gdyby w przyszłości miały tam przebiegać kolejne linie, również postawimy przystanek - mówi Paweł Łakomy z Jarocińskich Linii Autobusowych.

(seb)

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 332 20 33



Związkowiec blokuje lewoskręt, bo chce mieć święty spokój

Z prośbą o interwencję zadzwonił do naszej redakcji jeden z mieszkańców Jarocina. Sprawa dotyczy zjazdu z ulicy Św. Ducha w ulicę Jarmarczną. - Taką piękną ulicę Jarmarczną zrobili, a jadę z Żerkowa, Tarzec czy Bachorzewa i nie mogę skręcić w tę ulicę, bo nie ma lewoskrętu - mówił mężczyzna. - Nie mogę sobie na przykład na skrót do Witaszyc przejechać, tylko muszę pchać się przez miasto. Jaki to ma sens? - pytał. - Ten lewoskręt podobno był w planach, ale tam mieszka przewodniczący osiedla Glinki - Czesław Nowak i powołując się na swoją funkcję ponoc to zablokował - twierdzi mieszkaniec Jarocina.

Czesław Nowak nie kryje oburzenia słysząc, że ktoś domaga się lewoskrętu w ulicę Jarmarczną. - Nikt z nas nie będzie robił balona. Cztery lata temu było przebudowane skrzyżowanie na ulicy



Jeszcze w tym roku na ulicy Św. Ducha w Jarocinie może powstać lewoskręt w ulicę Jarmarczną. Na wykonanie zadania w tegorocznym budżecie gminy Jarocin zarezerwowanych jest 435 tys. zł

Św. Ducha za 400 tysięcy złotych nie po to, żeby teraz je przewracać, przecież to grozi poważnym wypadkiem - twierdzi przewodniczący osiedla Glinki i szef jarocińskiego OPZZ-u. - A poza tym, my tu mieszkamy i chcemy mieć święty spokój, a nie, żeby nam tu ruch zrobili. Przecież do czego to jest podobne. Myśmy się tu wybudowali, żeby mieć spokój. Niech ten pan, który chce lewoskrętu, przyjdzie tu mieszkać i zobaczy - proponuje przewodniczący osiedla. - Teraz nasza ulica jest jak Marszałkowska w Warszawie.

Czesław Nowak przyznaje, że mieszkańcy ulicy Jarmarcznej protestowali przeciwko temu, żeby na ulicy Św. Ducha wykonano lewoskręt. - Nie wiem, czy to było w planach, ale my wcześniej zebraliśmy podpisy - było ich chyba z siedemdziesiąt parę i zaprezentowaliśmy przeciwko - stwierdza

Nowak. I zastrzega: - Ewentualnie, ale to podkreślam ewentualnie, możemy się zgodzić na lewoskręt, ale tylko dla samochodów osobowych. Żadnych ciężarowych, żadnych bombowców! - podkreśla szef OPZZ-u.

O lewoskręt pytamy Marcina Leśniaka, odpowiedzialnego za inwestycje drogowe w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. - Będzie. Z dużym prawdopodobieństwem jeszcze w tym roku - odpowiada urzędnik. - Mamy na ukończeniu dokumentację. Są już uzgodnienia i wstępna akceptacja Wojewódzkiego Zarządu Dróg - informuje urzędnik. Przebudowa skrzyżowania ulicy Św. Ducha z ulicą Jarmarczną związana jest z budową dwóch ścieżek rowerowych - z Jarocina do Żerkowa oraz wzdłuż drogi wojewódzkiej Jarocin - Konin.

ANNA KONIECZNA

Harmonogram szczepienia psów przeciw wściekliznie w 2016

| DATA | GODZ. SZCZEPIENIA | MIJSCOWOŚĆ | MIJSCA SZCZEPIENIA |
|------------------------------|----------------------------|-------------------------|---|
| 05.05.2016 (czwartek) | 9:00-10:00 | J-n, ul. Żerkowska | ul. Zajęcza/k. sklepu |
| | 10:45-11:45 | J-n, ul. Oplotki | k. p. Banaszaka |
| | 12:00-13:00 | J-n, ul. Wrocławska | k. p. Bachorza |
| | 13:00-13:30 | J-n, Ciświca | Folwark |
| 06.05.2016 (piątek) | 14:00-15:00 | J-n, os. Ługi | ul. Warciana |
| | 17:15-18:30 | J-n, os. Tumidaj | k. boiska |
| 07.05.2016 (sobota) | 9:00-13:00 | Jarocin | ul. Poznańska 1A (siedziba lecznicy) |
| 09.05.2016 (poniedziałek) | 9:00-13:00 16:00-18:00 | Jarocin | ul. Poznańska 1A (siedziba lecznicy) |
| 19.05.2016 (czwartek) | 8:00-9:30 | Zakrzew | k. OSP |
| | 10:00-10:45 | Prusy | k. Softysa |
| | 11:00-11:30 11:30-12:00 | Roszkówko Wilczyniec | k. przystanku k. świetlicy |
| 21.05.2016 (sobota) | 8:00-8:45 | Witaszyczki | k. świetlicy |
| | 9:00-9:45 | Witaszyce | k. przedszkola |
| | 10:00-11:15 11:30-12:30 | Witaszyce Witaszyce | k. boiska szkolnego k. cementarza "nowego" |

Psy nie doprowadzone do szczepienia w wyznaczonych terminach można zaszczyć w Lecznicy przy ul. Poznańskiej 1A dn. 28.05.2016 r. w godz. 9:00-13:00 (sobota)

Gospodarstwo Agroturystyczne LUTYNIA nad Wartą zaprasza na Wielką MAJÓWKĘ

1-3 maja

Zapewniamy:
muzykę na żywo,
rybę prosto z wędzarni,
grill, atrakcje dla dzieci

2 maja

potancówka 40+

Zaplecze gastronomiczne
zapewnia Smażalnia Ryb Nad Wartą



SHP „ZGODA” w Jarocinie informuje

o SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

położonej w Jarocinie ul. Kilińskiego 35, Księga Wieczysta nr KW 2009/4, powierzchnia gruntu to 783m²



Oferty można składać w sekretariacie Spółdzielni (ul. Wrocławska 34, Jarocin)
Informacja nr tel. (62) 505-27-75



Witaszyce, Łąkowa 1

Tel: 508-257-212

- BLACHODACHÓWKA od 17,50 zł/m²
- RYNNY OCYNK. od 8,00 zł/mb
- MEMBRANY DACHOWE od 1,7 zł/m²
- OBRÓBKI BLACHARSKIE 2 zł/mb

- papy termozgrzewalne, styropapa
- silikony, zaprawy, wkręty, itd.

Usługi
Dekarsko-Blacharskie
od 35 lat

Tel: 502-526-893

Godziny otwarcia: pn-pt: 7-17, sob: 7-13

BIURO REKLAMY <<<

GAZETA Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

KOMUNIKAT

Wójt Gminy Kotlin informuje, że w dniu 21 kwietnia 2016 r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń urzędu

WYKAZ

o przeznaczeniu do sprzedaży
lokalu mieszkalnego
i pomieszczeń przynależnych
wraz z gruntem położonego
w Kotlinie
przy ul. Konopnickiej 20

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy w Żerkowie zarządzeniem nr 17/2016 z dnia 18 kwietnia 2016 r. przeznaczył do sprzedaży nieruchomości będącej własnością Gminy Żerków:

- działkę nr 515/2 o powierzchni 0,30 ha w Ludwinowie, KW KZ1J/00028153/6, - działka rolna kl. V- wartości 14842,-zł,
- działkę nr 514/27 o powierzchni 0,1800 ha w Lubini Matej, KW KZ1J/00021236/2, zabudowana budynkiem mieszkalnym o 4 lokalach:
 - lokal nr 1 o powierzchni 29,30 m² - wartości 18990 zł,
 - lokal nr 2 o powierzchni 46,10 m² - wartości 29878 zł,
 - lokal nr 3 o powierzchni 75,10 m² - wartości 48673 zł,
 - lokal nr 4 o powierzchni 65,10 m² - wartości 42192 zł.

Nieruchomości obciążone są ograniczeniami na rzecz osób trzecich.

Informacje na www.zerkow.pl lub tel. 62 740 20 28

OGŁOSZENIE

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie ogłasza przetarg nieograniczony na zawarcie umowy ustanowienia odrębnej własności następującego lokalu mieszkalnego:

1. ul. Wojska Polskiego 55/10 w Jarocinie, o pow. użyt. - 19,7 m², składa się z 1 pokoju z aneksem kuchennym, wc, umywalni i przedpokojem, usytuowany na poddaszu budynku wielorodzinnego, wyposażony w media komunalne.

Cena wywoławcza ustalona na kwotę - 36.900 zł

Minimalne postąpienie - 1.000 zł

Wadium wynosi - 3.690 zł

Przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 13.05.2016 r. o godz. 10.00 w Klubie Osiedlowym Spółdzielni Mieszkaniowej w Jarocinie O/Kościszki 3.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium na dwa dni przed terminem ogłoszonego przetargu na rachunek bankowy SML - W w Jarocinie: PKO BP SA 38 1020 2212 0000 5302 0024 6066 BZ WBK SA 18 1090 1131 0000 0000 1300 1995 BS Jarocin 90 8427 0009 0031 2578 2000 0001

W/w lokal można oglądać w dniu 10.05.2016 r. w godz. 9.00 do 11.00 Przystępujący do przetargu zobowiązany jest przedstawić Komisji Przetargowej dokument tożsamości oraz dowód wpłaty wadium. Zastrzega się możliwość odwołania bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Ubojnia Gola

PROWADZIMY SKUP
BYDŁA RZEŻNEGO

OFERUJEMY ATRAKCYJNE
PREMIOWANIE
SZTUK MIĘSNYCH

PROWADZIMY
UBÓJ Z KONIECZNOŚCI
NA TERENIE GOSPODARSTWA

Tel. do biura
65 572 50 07

Tel. 601 066 439
Tel. 605 992 812

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!

www.JAN-MAR.pl

WÓZKI PALETOWE I MASZTOWE

Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571-91-61

P.H.U.
PIOTR KACZMAREK

SKUP ZWIERZĄT RZEŻNYCH

• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW

SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW

tel. 667-135-387

TECHNIK

SKUP BYDŁA
SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997



CIELĘTA TYLKO
Z POLSKICH HODOWEL



Fot. Przemysław Niewiada

Rowerki dla dzieci za kontenery na odzież

Dzieci niepełnosprawne z Jarocina mogą korzystać z trójkołowych rowerków - to dar od fundacji „Eco Textil”.

Pomysłodawcą „ściągnięcia” pojazdów był przewodniczący osiedla nr 8 w Jarocinie, Zbigniew Kaczmarek. Pomyślałem sobie, że stoją kontenery na odzież używaną i są ładne, odmalowane. Był taki moment, że zniknęły z naszego osiedla i terenu spółdzielni mieszkaniowej. Dlaczego odzież ma być wyrzucana do niebieskich worków, do zmieszanych odpadów? Po co ma się marnować? Teraz każdy robi przegląd w szafach - mówi przewodniczący. - Kiedy przyjechała ta firma od kontenerów i zapytała, czy mogą je ustawić gdzieś, wskazałem im miejsca, ale powiedziałem, że nie ma za darmo, tylko coś za coś. Wiem, że mają rowery trój-

kołowe dla dzieci niepełnosprawnych, że wspierają fundację. Powiedziałem, żeby przywieźli takie do nas.

Dwa rowery przekazane zostały do Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie, jeden do niepublicznego przedszkola „Marcinek”, dla dzieci niepełnosprawnych. - Nasza fundacja „Eco Textil” ma na celu niesienie pomocy osobom z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Od kilku lat prowadzimy autorski projekt pod nazwą „Rower dla każdego niepełnosprawnego dziecka” - mówi Daria Kin, przedstawicielka „Eco Textil”. - Środki naszej fundacji zasilane są przez firmę, która zajmuje się przetwarzaniem odzieży używanej. Mieszkańcy, wrzucając odzież do specjalnych kontenerów porożstawianych na terenie miast i wsi, mają możliwość pozbyć się zbędnych rzeczy oraz wspie-

rać środowisko. W zamian za to - kiedy odzież zostaje poddana recyklingowi - część zysków trafia na konto naszej fundacji, dzięki czemu możemy produkować takie trójkołowe rowerki.

Przewodniczący osiedla nie ukrywa zadowolenia z powodzenia zainicjowanego przez siebie przedsięwzięcia. - Bardzo się cieszę. Zrobiłem to z serca, dla tych dzieci niepełnosprawnych, żeby mogły się rehabilitować - dodaje Zbigniew Kaczmarek. - Pani, która przekazała prezenty, dostała upominek od dzieci. Było widać, jak się cieszyła. Może inni przewodniczący osiedli, inni sołtysi pójdą moim śladem i też coś takiego zorganizują. Na wioskach też są dzieci niepełnosprawne. Odzież się nie zmarnuje i jeszcze ktoś na tym skorzysta.

(akf)

Wydali żywność za prawie 2 mln zł

Żywność za 1.886.882,57 zł wydało w ciągu trzynastu lat działalność Towarzystwo Walki z Kalculem w Kotlinie - tak wynika ze sprawozdania przedstawionego przez stowarzyszenie.

Kotlińskie TWK podsumowało ubiegłoroczną działalność. Stowarzyszenie rozdysponowało w tym okresie żywność z czterech programów. W pierwszej kolejności zrealizowano program PEAD 2015, z którego oprócz członków TWK dwukrotnie skorzystało również 559 osób - podopiecznych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kotlinie.

W ramach projektu „Wycyfowanie owoców i warzyw” wydawano jabłka, marchew i kapustę. Z kolei cukier, olej, konserwy mięsne, koncentrat pomidorowy, ser oraz makaron podopieczni TWK otrzymali z Operacyjnego Programu Pomoc Żywnościowa. - Ostatnim czwartym programem, z którego skorzystaliśmy, był Program Pozyskiwania Żywności.

Artykuły spożywcze otrzymało 130 osób. Wartość wydanego towaru w 2015 roku z realizacji czterech programów wyniosła 394.957,82 zł, a łączna waga 66.495,32 kg - wylicza Czesław Nawrot, prezes TWK w Kotlinie. - Godnym podkreślenia jest fakt, iż jedna z najmniejszych organizacji, jaką jest TWK, w województwie wielkopolskim, mając 130 podopiecznych, na 80 organizacji zajęła II miejsce w pozyskiwaniu żywności - zaznacza szef kotlińskiego stowarzyszenia.

Trzynastoletnia działalność TWK wpisała się już na stałe w życie społeczne gminy Kotlin, a unijna żywność jest rozdawana w porozumieniu z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej - Wszystkie osoby, które korzystają z żywności rozprowadzanej przez TWK, muszą być przez nas skierowane. My sprawdzamy wszystkich pod kątem dochodów - wyjaśnia Ewa Kasolka, kierownik GOPS-u, która dobrze ocenia współpracę ze stowarzyszeniem.

Podobnie w tej kwestii wypowiada się również Czesław Nawrot. - Współpraca z gminą jest wzorowa. Po tym, jak otrzymaliśmy pomieszczenie, to wszystko zmieniło się radykalnie - ocenia Nawrot. Pod koniec 2014 r. po kilku miesiącach utarczek pomiędzy Czesławem Nawrotem a wójtem Mirosławem Paterczykiem, gmina przyznała TWK pomieszczenie do wydawania żywności.

(era)

1.886.882,57 zł
wartość żywności wydanej przez 13 lat działalności TWK w Kotlinie

103.481,77 zł
wartość artykułów rozdysponowanych w pierwszym kwartale 2016 r.

OGŁOSZENIE SPOŁECZNE



Przekaż 1%
na marzenia
dzieci

FUNDACJA
OGRÓD MARZEŃ
KRS 0000370997



Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

Mężczyźni bez uprawnień, czyli o żółtej rampie ZGO

Jarocin ma aktualnie co najmniej dwie chluby: festiwal i ZGO. Na aktualność pierwszej trzeba nam poczekać do lipca, natomiast z drugą spotkałam się po raz pierwszy kilka dni temu. Powodem był wywóz czterech worków zielonych odpadów, które zbierały mi się podczas wiosennego porządkowania ogrodu. Najpierw myślałam, że skorzystam z odbioru według harmonogramu, ale oczom własnym nie wierzyłam, gdy spojrzałam w kalendarz i zobaczyłam wyznaczoną datę odbioru na... 27-go maja. Koniec maja jako pierwszy termin wywozu odpadów zielonych? Toż to już będzie, jak to mówią: „po ptokach”, po sprzątaniu, koszeniu i dwóch miesiącach rośnięcia chwastów. Jeśli dołoży się do tego informację, że wystawić można maksymalnie 4 worki, to nie wiadomo, czy się dziwić, śmiać czy płakać.

Aby uniknąć negatywnych emocji, wybrałam się samochodem ze wspomnianymi już 4 workami na wysypisko śmieci, choć określenie „wysypisko śmieci” jest dla nowego miejsca ZGO

obrazą. To jest raczej port lotniczy z wieżą kontroli lotów, elektronicznymi tablicami i, co bardzo ważne, dachem nad głową petentów wraz z całą wagą. Wartość nowego projektu, czyli ponad 152 miliony złotych widać, słycać i czuć. Czyściutko jak okiem sięgnąć, żadnych smrodów, fruwających śmieci, zielonutkie kontenery ustawione w równych rzędach, okazałe komory niczym hangary, na wadze dwie młode, mile kobiety. Witając się z nimi pogratulowałam nowego, futurystycznego miejsca pracy, za co otrzymałam informację, że z workami mogę się udać na żółtą rampę i opróżnić je (a nie wrzucać w całości) w trzecim kontenerze po lewej stronie.

Wjechałam na rampę, ale nie sądziłam, że kontenery po lewej stronie są tymi, których szukam, gdyż były mi na oko za wysokie. Pojechałam więc dalej w poszukiwaniu czegoś niższego, przyjaźniejszego dla kobiecych możliwości dźwignia. Krążyłam po betonowej, wysprężanej bardziej niż niejedno podwórce, tafli lotniska, aż przy jednym z hangarów

ujrzałam trzech krzepkich, ubranych w schludne kombinezony mężczyźni. - Przepraszam, gdzie ja mogę wyrzucić zielone odpady? - spytałam zagubiona. - O tam, na żółtej rampie. Trzeci kontener po lewej stronie - usłyszałam od najbardziej krzepkiego mężczyzny. - Mówi pan o tych wysokich kontenerach?... Ojej, przecież ja nie dam rady tak wysoko podnieść worków... A nie mógłby mi pan pomóc przy rozładunku? - spytałam z nadzieją na pozytywną odpowiedź. - Ale ja nie mam takich uprawnień. Musi pani spytać na wadze - usłyszałam rzeczową odpowiedź.

Kurcze, może dam jednak radę - pomyślałam i podjechałam pod trzeci kontener po lewej stronie żółtej rampy. Z nieba siąpił deszcz, wiatr zaczął bezlitośnie. Wytargałam pierwszy worek, rozbijałam go i na „trzy-cztery” wrzuciłam z rozmachem do środka. Śmieci wleciały do kontenera ale worek niestety też. Leżał grubym brzuchem do góry, jakby się naśmiewał ze mnie: - He, he, a teraz spróbuj mnie stąd wyciągnąć... Gdy uporałam się z czwartym

workiem, byłam bliska płaczu, brudna jak (za przepraszaniem) świnia i mokra jak kura. Podjechałam na wagę, aby zabrać kwitek i uskarżyć się na nieludzkie warunki. Kwitek dostałam od razu, a odpowiedź trwała trochę dłużej, bo usłyszałam, że: po pierwsze - pracownik rzeczywiście nie ma ani uprawnień, ani obowiązku, aby pomagać, po drugie - inne panie również skarżyły się na trudne warunki, więc zgłaszano sprawę u szefostwa, ale na razie nie ma odpowiedzi, a na zakończenie usłyszałam jeszcze radę, aby przyjechać z jakimś mężczyzną do pomocy...

Hm, a może dałoby się w ramach tych 152 milionów złotych zrobić kurs szkoleniowy BHP lub po prostu zastanowić się nad potrzebą międzyludzkiej pomocy? A co do rady: cały czas zastanawiam się, dlaczego przywieziony przeze mnie do pomocy „jakiś mężczyzna” mógłby mi pomóc na rampie nie posiadając szkolenia BHP, a pracownik ZGO tego nie może. Przecież chodzi o tę samą rampę...

Skrzynię zakopią przy pomniku

Władze gminy Jaraczewo chcą zadbać, by przyszłe pokolenia miały pamiątkę po mieszkańcach i rządzących, którzy żyją współcześnie. Stąd pomysł stworzenia Kufra

Czasu, czyli skrzyni, do której zostanie spakowanych kilka pamiątek, zdjęć i księga stworzona przez mieszkańców. (seb)

Rozmowa z **DARIUSZEM STRUGAŁĄ**, burmistrzem Miasta i Gminy Jaraczewo

Co mieszkańcy gminy będą mogli włożyć do Kufra Czasu?

Chcemy, aby w środku znalazła się pamiątkowa księga. Trudno, żeby każdy przyniósł swoje pamiątki i spakował je do kufra. Dlatego wpadliśmy na pomysł udostępnienia mieszkańcom właśnie księgi, do której każdy będzie mógł się wpisać. Zostanie ona udostępniona w urzędzie jeszcze w kwietniu.

Jedna księga wystarczy? Gmina Jaraczewo do najmniejszych nie należy.

Liczę, że może być duże zainteresowanie taką formą pozostawienia śladu dla przyszłych pokoleń i dlatego przygotowani jesteśmy na udostępnienie kolejnych.

Kufer kojarzy mi się niekoniecznie z czymś małym. Jakich rozmiarów on będzie?

Zastanawialiśmy się, czy zakopać skrzyneczkę, ale „Skrzyneczka czasu” nie brzmi najlepiej. Później miał być „Kufer pamięci”, ale nazwiemy go Kufrem Czasu. Będzie on średniej wielkości i będzie się kojarzyć z kufrem podróżnym. Postaramy się, żeby miał dużą otwieraną pokrywę.

Pan burmistrz włoży do kufra coś specjalnego?

Myślę, że włożymy jakieś wyjątkowe przedmioty na przykład monety, prasę, fotografie. Opiszemy czasy, w których żyjemy, może wrzucimy też jakieś nośniki danych. Nie mamy pewności, czy zachowają się w dobrym stanie, ale spróbujemy je tak zabezpieczyć, żeby przyszłe pokolenia mogły je odtworzyć.

Jakiś przedmiot symbolizujący, że Jaraczewo było do niedawna gminą

wiejską też się tam znajdzie?

Na tym bazujemy. Opiszemy te czasy i starania, jakie podjęliśmy, żeby Jaraczewo z powrotem było miastem. Zresztą pomysł stworzenia tego kufra uzasadniamy właśnie odzyskaniem praw miejskich.

Gdzie zostanie zakopany?

Przy pomniku, gdzie znajdzie się też specjalna pamiątkowa płyta opisująca, co znajduje się pod spodem.

Taki kufer trzeba chyba solidnie zabezpieczyć.

Chcemy go też zabetonować, żeby nikt nie był w stanie go wykopać. A potomni na pewno sobie poradzą z jego wydobyciem.

Mieszkańcy gminy będą mogli wziąć udział w ceremonii zakopania Kufra Czasu?

Oczywiście. Ceremonia jest już dość precyzyjnie ustalona. 28 maja odbędzie się uroczysta sesja w Jaraczewie i bezpośrednio po niej przejdziemy pod pomnik jaraczewski, gdzie odbędzie się uroczyste zakopanie.

Jak pan myśli, kiedy mógłby zostać otwarty przez przyszłe pokolenia?

Uważam, że dobrą datą byłoby 700-lecie lokacji Jaraczewa, czyli rok 2094. Informację o tym pomyśle chcemy zamieścić m.in. w urzędzie, w „Gazecie Jarocińskiej”, a także przekazemy ją poszczególnym sołectwom, żeby jak najwięcej ludzi się o tym dowiedziało.

Rozmawiał
SEBASTIAN MATYSZCZAK



► ŻERKÓW

Mieszkaniec się boi, burmistrz uspokaja

W budynku w Chrzanie doszło do rozszczelnienia komina. To jest budynek wielorodzinny należący do miasta i gminy Żerków. Prosimy o remont od roku prawie. Zdarzenie miało miejsce około 20-stej. Były 3 straża. Administratorem jest Urząd Miasta i Gminy Żerków. Proszę pomóc, bo może dojść do tragedii, a tu mieszka kilka rodzin i dzieci. Mam nadzieję, że nam pomożecie, bo się boimy o nasze życie i bezpieczeństwo.

Mieszkaniec budynku przy ul. Dworcowej 31



O sprawie budynku komunalnego w Chrzanie „Gazeta Jarocińska” pisała już trzykrotnie w zeszłym roku. Ostatnie zgłoszenie z soboty 2 kwietnia dotyczyło zadymienia na poddaszu. W momencie, gdy ratownicy dotarli na miejsce palenisko było już wygaszone, a komin zimny. Widoczne było jednak pęknięcie, które wskazywało na rozszczelnienie. - Strażacy sprawdzili poddasze miernikiem na obecność tlenku węgla, ale wynik był negatywny. Nie stwierdzono obecności czadu. Zostało to w miarę wcześniej zauważone i usunięte. Podczas dalszego użytkowania iskry z nieszczelności mogłyby jednak doprowadzić do pożaru poddasza - wyjaśnił asp. Mariusz Banaszak z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Burmistrz Jacek Jędraszczyk wyjaśnia, że w związku z ostatnią sytuacją zostały wykonane na razie

tylko niewielkie naprawy i roboty zabezpieczające nad wejściem do budynku, a na większe remonty trzeba będzie i tak jeszcze poczekać. - Wszystko zależy od tego, jak wyjdą nam kosztorysy. Dokumentacja jest w trakcie. Sam czekam w bólach, bo każdy projektant jest bardzo obciążony - wyjaśnia. Dodaje, że najbardziej zdziwiony jest tym, że mieszkańcy budynku nie zwracają się bezpośrednio do niego. - Są naszymi lokatorami. Nie mają drzwi zamkniętych do burmistrza. Ja jeszcze nikomu nie powiedziałem, że nie mam czasu - dodaje Jędraszczyk. - To, że się zapaliły pewnie sadze w kominie, wynikało zapewne ze złej eksploatacji i palenia nie tego, co się powinno. Ten komin będzie zrobiony, ale nie teraz, bo musielibyśmy odciąć im wszystko. Zrobimy to jak się ociepli. Był tam kominiarz i nie ma zagrożenia. Mam informację, że sytuacja jest opanowana. (ts)

OGŁOSZENIE

Stwórzmy Kufer Czasu



Świętując przywrócenie praw miejskich miejscowości Jaraczewo pragnę w szczególny sposób upamiętnić to wydarzenie. Zapraszam zatem wszystkich mieszkańców Jaraczewskiej Ziemi do współtworzenia Kufra Czasu, który po latach ponownie otwarty pozwoli potomnym poznać bliżej Jaraczewo z początku XXI wieku.

Będzie on zawierał pamiątki i przedmioty opisujące nasze codzienne życie. Wśród nich znajdzie się również okolicznościowa księga pamiątkowa.

Kufer zostanie uroczystie zakopany w ziemi wienając obchody przywrócenia praw miejskich. Będzie tam oczekiwał dnia, w którym ujrzy światło dzienne i da świadectwo o współczesnych nam czasach i ludziach.

Wspaniałą okazją do jego ponownego otwarcia niech stanie się

siedemsetna rocznica lokacji Jaraczewa, tj. 2094 rok.

Jestem przekonany, że kolejne pokolenia będą kontynuować przejęte od nas dzieło harmonijnego rozwoju miasta, a Kufer zostanie odkopany w świecie, w którym Jaraczewo, będzie błyszczącym diamentem szlifowanym pracą naszych następców.

W związku z tym zapraszam wszystkich mieszkańców Gminy Jaraczewo do wpisywania swoich życzeń dla przyszłych pokoleń. Pamiątkowa księga okolicznościowa udostępniona będzie od 25 kwietnia do 20 maja 2016 roku w Urzędzie Miasta i Gminy Jaraczewo w godzinach jego urzędowania

Serdecznie zapraszam do dokonywania wpisów.

Dariusz Strugała
Burmistrz Miasta i Gminy Jaraczewo

► NOWE MIASTO

Jeden odwrócił uwagę sprzedawcy, a drugi skradł pieniądze

Nieznany sprawcy okradli jeden ze sklepów na Zielonym Rynku w Nowym Mieście.

- Dwóch mężczyzn weszło do jednego ze sklepów. Jeden zgadywał sprzedawcę. Poprosił go w kącie sklepu - do mrozonek. Drugi wszedł w tym czasie za ladę i wyciągnął pieniądze z portfela. Wykorzystali moment, że sprzedawca był sam w sklepie - opowiada właścicielka placówki. Sprawcy nie wzbudzili podejrzeń obsługi sklepu. W ich ocenie złodziej wszedł za ladę, żeby wyciągnąć pieniądze z kasy.

- Kiedy zauważył, że leży portfel, to postanowił zabrać pieniądze, bo to był znacznie łatwiejszy łup - uważa właścicielka.

Średzka policja potwierdza zdarzenie. - Jeden z mężczyzn odwracał uwagę sprzedawcę, drugi w tym czasie skradł pieniądze - opisuje mł. asp. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. Póki co funkcjonariuszom nie udało się ująć sprawców. (era)

HENRYK PLUTA

l. 85 (Sławoszew)

JANINA LISIECKA

l. 90 (Lisew)

JAN PAWLAK

l. 61 (Chocicza)

KAZIMIERA ANDRZEJCZAK

l. 92 (Poznań)

TADEUSZ WOJCIESZAK

l. 54 (Zakrzew)

BRUNON PIERZCHAŁA

l. 81 (Jarocin)

MARIANNA ŚWIERKOWSKA

l. 99 (Witaszyce)

FRANCISZKA NIEDBAŁA

l. 89 (Jarocin)

MARIA BRZEZIŃSKA

l. 77 (Golina)

MARIAN KOSMAŁSKI

l. 68 (Suchorzewko)

KRYSTYNA STECHLIŃSKA

l. 85 (Pieruchy)

STANISŁAWA WITCZAK

l. 79 (Wilkowyja)

FELIKS WIŁA

l. 77 (Potarzyca)

ZATRZYMAJ SIĘ

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

97 baranków przy ołtarzu

Zwyczajowo maj jest czasem, gdy dzieci przystępują do Pierwszej Komunii Świętej. Franciszkańska parafia św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie już od wielu lat udziela sakramentu w ostatni weekend kwietnia. Wraz ze zmianami dotyczącymi wieku dzieci i przesunięciem terminu pierwszego pełnego uczestnictwa z drugiej na trzecią klasę szkoły podstawowej, uroczystości zostały przeniesione z niedzieli na sobotę. Zdaniem rodziców za takim rozwiązaniem przemawiają m.in. względy organizacyjne, a także możliwość świętowania przez dwa, a nie tylko jeden dzień.

W tym roku do Pierwszej Komunii Świętej przystąpiła grupa 97 trzecioklasistów. Uroczystej mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ojciec Joel Kokott, proboszcz franciszkańskiej parafii. Procesyjne wejście do kościoła

poprowadziło błogosławieństwo udzielone przez rodziców. W świątyni uwagę zwracała dekoracja znajdująca się przy ołtarzu, która składała się z baranków z wypisanymi imionami dzieci oraz figury Pana Jezusa. Proboszcz nawiązał do niej w swoim kazaniu, mówiąc o Bogu jako Dobrym Pasterzu. Powiedział też o postaci św. Wojciecha, którego wspomnienie obchodzone było w sobotę 23 kwietnia. Przywołał również słowa św. Jana Pawła II skierowane do rodziców, a dotyczące dawania świadectwa wiary swoim życiem. - *Warto dziś, w uroczystość Pierwszej Komunii Świętej zadać sobie pytanie: Kto jest moim pasterzem? Czyjego głosu słucham? Za kim idę? Czy za Chrystusem? Czy, nie daj Boże, za fałszywymi pasterzami? Chrystus, Dobry Pasterz, na ziemi dał nam wszystko. Dał chleb, uzdrawiał ludzi, a nawet wskrzeszał. Dał*



nam cały swój czas, siły, a w końcu oddał za nas swoje życie. Ale i to było jeszcze za mało. (...) „Bierście i jedzcie. Bierście i pijcie” - wypowiedziane na kilka godzin przed śmiercią jest streszczeniem całej postawy Jezusa, która nastawiona była nie na gromadzenie, a na dawanie, na obdarowywanie. To jest wspaniały przykład dla nas - mówił ojciec Joel. Dodał, że Jezus dzięki komunii daje ludziom

łagodność, pokorę i cierpliwość, ale od nas samych zależy, w jaki sposób wykorzystamy te dary. Zachęcał najmłodszych i dorosłych do rozwijania w sobie postawy zaufania Bogu.

Pierwsze pełne uczestnictwo we mszy św. poprzedziły wielomiesięczne przygotowania, w których uczestniczyły dzieci wspólnie z rodzicami. Dwukrotnie przystąpiły do sakramen-

tu pokuty i pojednania. Darem dla parafii było pięć tomów lekcjonarza mszalnego, czerwona kapa i obwoluta na ewangeliarz. W poniedziałek 25 kwietnia dzieci z opiekunami udały się na Jasną Górę, aby tam podziękować za otrzymany od Boga sakrament. W niedzielę 1 maja sakrament otrzymają m.in. dzieci z parafii św. Marcina w Jarocinie. (Is)

Przedstawienie i koncert na rocznicę



Dzień po zakończeniu centralnych uroczystości związanych z 1050. rocznicą przyjęcia przez księcia Mieszka I chrztu św. odbyły się okolicznościowe wydarzenia w jarocińskich parafiach. Uczniowie Zespołu Szkół nr 3 wystawili w kaplicy Matki Bożej Fatimskiej inscenizację na podstawie fragmentu powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego „Lubonie”. W ciągu dwóch kolejnych niedziel - 10 i 17 kwietnia odczy-

tane zostało publicznie 1050 wersów z Dziejów Apostolskich.

W kościele św. Marcina w niedzielny wieczór zabrzmiały średniowieczne pieśni polskie w nowoczesnych aranżacjach. Dźwiękom trąbki i organów towarzyszyły wizualizacje przygotowane przez Pawła Wypycha. Podczas koncertu „Chrzest 966”, zorganizowanego przez Towarzystwo Muzyczne w Jarocinie, wystąpili: Maciej Fortuna i Marek



Smoczyński. Okazją do uczczenia była nie tylko rocznica chrztu Polski, ale i 500-lecie kościoła Świętego Ducha. Przy

okazji koncertu można było nabyć cegiełki na sfinansowanie kosztów zadania ruin świątyni. (Is)

Doktorowi
Krystianowi Andrzejczakowi

serdeczne wyrazy współczucia po śmierci

MAMY

składają
Beata i Piotr Piotrowiczowie

Serdeczne podziękowanie oo. Franciszkanom, firmie pogrzebowej „Róża” p. W. Paula oraz sąsiadom i wszystkim znajomym za zamówione Msze św. i udział w pogrzebie

ś. † p.
FRANCISZKI NIEDBAŁY

składa
rodzina

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...
NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-9486 całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

HERMES



Skup
byków,
krów, jałówek
Bydło 24h

Tel. 721 530 570, 721 530 580

BIURO REKLAMY <<<
Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922
Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

**GARAŻE BLASZANE
- WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE
KOJCE DLA PSÓW**



www.robstal.pl

DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!
PRÓDUCENT
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

**Usługa siewu
kukurydzy
siewnikiem 8-rzędowym**

kontakt: **786-866-658**

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

Reverse Pakosław, ul. Lipowa 9
607 839 678 www.reverse.com.pl

Specjaliści od wesel
Zespół tworzy dwoje muzyków
Kaja i Przemek



Wejdź na nasz profil - Zespół Muzyczny Reverse

SPRZEDAM

BYCZKI I JAŁÓWKI
RAS MIĘSNYCH
oraz KRZYŻÓWKI RAS MIĘSNYCH
RÓWNIEŻ NCB I HF

transport w cenie
601-057-112, 65 571-02-03

MEBLE
na zamówienie
KUCHENNE

MEBLE BIUROWE, SZAFY POD
ZABUDOWĘ, STOŁY, KRZESŁA,
MEBŁOŚCIANKI, AKCESORIA

RAPIK Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

Zapraszamy do współpracy:
Stacje paliw, Rolników,
Przedsiębiorców

lukaszkawczynski@poczta.fm
www.lukpol-trans.com



Hurtowa sprzedaż paliw

Tel. 607-199-509 Rabaty dla stałych klientów

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast **WINK HAUS** **RATY!!!**

Oferujemy: **NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW**
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

**SPRZEDAŻ
BRYKIETU DĘBOWEGO**



Możliwość spalania w kominkach, piecach kuchennych,
kaflowych, C.O. Wygodne opakowanie 25 kg

SUPER CENA! ZAPRASZAMY

STANOS Sp. z o.o.
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

**CENTRUM
TUSZY**

- Oryginalne tusze i tonery oraz ich zamienniki do wszystkich typów drukarek
- Systemy do napełniania
- Napełnianie wybranych modeli tuszy
- Wydruki, ksero: czarno-białe, kolor

KREDYTY
Centrum prawno-finansowe

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 531 454 292

**ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE
KREDYTY - NA JEDEN TANI**

- Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- Hipoteczny
- Obrotowy dla firm
- Samochodowy
- Leasing na maszyny, urządzenia itp.

Kredyt hipoteczny (zaciągamy od 7 do 14 dni) **SUPER OFERTA!**

**POMAGAMY W USUNIĘCIU
NEGATYWNEJ HISTORII BIK
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
DOJAZD DO KLIENTA

OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE



naprawa
odprysków **ATRAKCYJNE CENY**

Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

NOVA
UBEZPIECZENIA

**UBEZPIECZENIE
UPRAW -65%**
teraz

ZADZWOŃ DOJADĘ!
609 848 989

novaubezpieczenia.pl
WSZYSTKIE UBEZPIECZENIA
W JEDNYM MIEJSCU

Jarocin, ul. Moniuszki 43 (PKS)
Chocicza, ul. Kościelna 12

KONKURS!
zrób zakupy powyżej 100 zł
WYGRAJ DRUKARKĘ

ZAPRASZAMY
Od poniedziałku do piątku 9.00 - 17.00

JAROCIN, ul. WROCŁAWSKA 50A
Tel. 730-941-918, 605-606-812



HATEX

Jarocin
ul. Wrocławska 50
tel. 62 505 31 33

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742 58 75
tel. 62 508 20 05

Dobrzyca, ul. Kozmińska 19
tel. 62 741 34 78

**PROMOCJA
TYNKI**



**cena od
85 zł**
brutto za opakowanie

Oferta ważna do 30.04.2016 r.

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

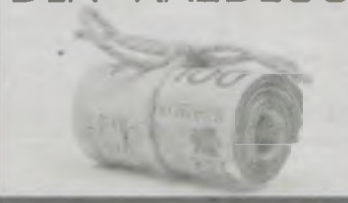


**GARAŻE
WZMOCNIONE**

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

**NAJTAŃSZA
POŻYCZKA
DLA KAŻDEGO**



Tel. 517 817 208

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

RATY



TAEKWONDO WTF

Pucharowe medale

Dwa brązowe medale wywalczyli reprezentanci UKS Taekwondo Jarocin w zawodach Pucharu Polski w Taekwondo Bydgoszcz Cup. Na najniższym stopniu podium stanęli Sebastian Brugger oraz Olga Bachorska.

W Bydgoszczy wystartowało pięcioro podopiecznych Piotra Wesolka: Sebastian Brugger, Olga Bachorska, Iga Bachorska, Matylda Marcinkowska i Weronika Smoła.

Nie zawiódł lider klubu - Sebastian Brugger, który wśród młodzieżowców w kategorii 80 kg wywalczył brązowy medal. W pierwszej, wygranej zdecydowanie przed czasem, walce doznał kontuzji i niesieć nie mógł stanąć do boju o finał.

Także trzecie miejsce zajęła juniorka Olga Bachorska (kat. 63 kg). Po pierwszym łatwo wygranym boju, w drugim pojedynku bardzo wyraźnie przegrała z późniejszą złotą medalistką - Anną Zbawioną z Białych Tygrysów Jarocin.

Bliska podium była kadetka Matylda Marcinkowska (kat. 51 kg), która rozpoczęła zawody od wysokiego zwycięstwa przed czasem, ale w kolejnej rundzie, podobnie jak jej koleżanka, została zatrzymana przez zawodniczkę Białych Tygrysów Alicję Kowańską (również późniejszą zwyciężczynią tej kategorii) i sklasyfikowana została na miejscach 5-8.

Kadetka Iga Bachorska (kat. 37 kg) w pierwszej rundzie pokonała Marię Gę-

stwę z Białych Tygrysów, ale w następnej nie dała rady silniejszej fizycznie rywalce i również zajęła miejsca 5-8.

Na pierwszej, minimalnie przegranej walce zawody zakończyła kadetka Weronika Smoła (kat. 44 kg).

- Weronika może być na siebie bardzo zła. Pierwszą walkę przegrała tylko jednym punktem. Szkoda, bo dalej mogłoby być tylko łatwiej. Ogólnie Puchar Polski w Bydgoszczy pokazał, że forma naszych zawodników rośnie. Są pierwsze medale. Wierzę też, że gdyby nie kontuzja, to Sebastiana Bruggera stać było na finał - podsumował zawody Piotr Wesolek, trener UKS Taekwondo Jarocin.

(faf)



Reprezentacja UKS Taekwondo Jarocin na Pucharze Polski w Bydgoszczy

TENIS STOŁOWY

Podium dla par



Trzy medale wywalczyli młodzi tenisiści Komorzanki w finale Grand Prix

Komorzanka Komorze wróciła z finału Grand Prix Okręgu Południowej Wielkopolski w Tenisie Stołowym Zaków z trzema medalami. Drugie miejsce w deblu zajęli Jakub Szymański i Paweł Idziaszek. Trzecie pozycje wywalczyli: para Zofia Ławnicka i Magdalena Podlewska oraz miks - Paweł Idziaszek i Zofia Ławnicka.

Finał Grad Prix, który odbył się w Moskurni (powiat kaliski) poprzedzony został trzema turniejami eliminacyjnymi.

- Wszyscy nasi tenisiści w tej kategorii (roc. 2005 i młodszy) rywalizowali z rok i dwa lata starszymi zawodnikami. Mimo tej różnicy wieku udało nam się zdobyć aż trzy medale. Srebrny i brązowy w grze deblowej chłopców i dziewcząt oraz brązowy w mikście - cieszy się Andrzej Ziaja, trener Komorzanki.

W grze indywidualnej młodzi tenisiści z Komorza otarli się o podium. Czwarte miejsce zajął Jakub Szymański, a piąta była Magdalena Podlewska.

(faf)

**KADRA
UKS KOMORZANKA:**

Żaczki:
Zofia Ławnicka
Magdalena Podlewska

Żacy:
Jakub Szymański
Paweł Idziaszek

Trenerzy
Andrzej Ziaja
Wojciech Ławnicki

KOLARSTWO SZOSOWE

Udany debiut w elicie

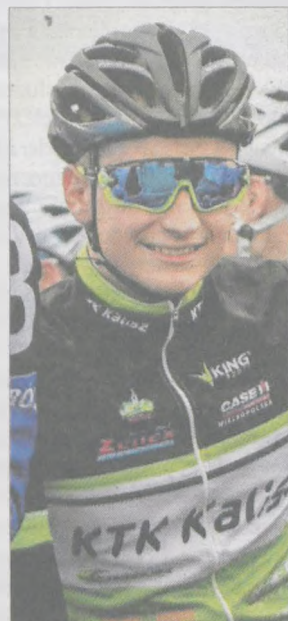
Przemysław Kuświk, wychowanek Victorii Jarocin, aktualnie reprezentujący barwy KTK Kalisz, zajął piątaste miejsce w klasyfikacji generalnej kolarskiego Wyścigu Szlakiem Bursztynowym Hellenen Tour.

- Czuję wielką presję przed startem w tym wyścigu. Mam zaledwie 18 lat i po raz pierwszy ścigałem się w elicie. Rywalizowałem z zawodnikami, którzy kolarstwo zawodowo uprawiają już od kilkunastu lat - mówi jarociński kolarz.

Hellenen Tour to jeden z ważniejszych wyścigów szosowych w Polsce. Kolarze mieli do pokonania cztery etapy, w tym jazdę indywidualną na czas. Na starcie stanęło osiemnaście zespołów z Polski, Czech, Ukrainy i Niemiec.

- Już na pierwszym etapie pokazałem się z bardzo dobrej strony. Mimo mocnego tempa i wiatrów, które dzieliły peleton na mniejsze grupy, finiszowałem w czołówce na osiemnastym miejscu. Drugiego dnia rano, w czternastokilometrowej czasówce, zaskoczyłem wielu trenerów zajmując bardzo dobre, szesnaste miejsce - relacjonuje Kuświk.

Na trzecim etapie jarociński kolarz dojechał do mety na dwudziestej pozycji. Najbardziej dramatyczny był czwarty, ostatni i najdłuższy etap (158 km). - Na 80. kilometrze uczestniczyłem w bardzo dużej kraksie. Myślałem, że to już koniec jazdy, ponieważ



uderzyłem głową o asfalt, polecałem rower i miałem wiele otarć na ciele. Nie poddałem się jednak i na zapasowym rowerze nie tylko dojechałem do mety, ale jeszcze finiszowałem w głównej grupie na trzydziestym miejscu - opowiada jarociński kolarz.

Kuświk ukończył wyścig na piętnastej pozycji w klasyfikacji generalnej. Zwyciężył Kamil Gradek (Verva Activejet). - Jestem megaszczęśliwy z zajęcia tak wysokiego miejsca w elicie. Jeszcze bardziej cieszą mnie słowa trenerów z różnych, nie tylko polskich ekip, że był to świetny wyścig w moim wykonaniu, jak na tak młodego zawodnika - podsumował wychowanek Victorii Jarocin.

(faf)



**Ludowy Klub Sportowy
„Olimpia” Strzyżewko**

serdecznie zaprasza na:

Święto Sportu

które odbędzie się w dn. 1 maja 2016 r.
na kompleksie boisk Orlik
w Rusku, ul. Szkolna 29

PROGRAM:

godz. 12.00 - XIII Otwarty Turniej Piłki Nożnej
"OLIMPIA CUP" 2016

- rozgrywki finałowe

godz. 14.00 konkurencje dla kibiców

godz. 17.30 - **FINAŁ TURNIEJU**

godz. 18.00 - zakończenie zawodów, wręczenie nagród

ZAPRASZAMY

Sponsorzy:



Patronat medialny:

GAZETA Jarocińska

WKS Witaszyce

- LZS Cielcza 2:1

- Witaszyckie Pendolino się nie zatrzyma! - zapewnił po zwycięskich dla WKS-u derbach z LZS-em Cielcza główny sponsor klubu Dariusz Chodorowski. Podopieczni Pawła Janasa w nowych strojach nie zmieniły zwycięskiego kursu, zasłużenie pokonując beniaminka z Cielczy.

Trener „Chelsea” Aleksander Matuszewski zapewnił przed meczem, że jego podopieczni dobrze znają sztuczną murawę boiska w Jarocinie (występowali na nim w B-klasie) i na pewno nie będzie ono atutem zespołu z Witaszyc. Jednak w pierwszej połowie goście tego meczu sprawiali wrażenie, jakby niezbyt dobrze czuli się na takiej nawierzchni. Zespół z Cielczy nie stworzył przed przerwą zagrożenia pod bramką Jakuba Jacka.

Drużyna z Witaszyc powinna mieć w pierwszej połowie na swym koncie przynajmniej trzy trafienia. Późniejszy bohater meczu Miłosz Kowalski już w 13. minucie mógł wpisać się na listę strzelców. Minął trzech rywali oraz bramkarza, ale strzelił z ostrego kąta ponad poprzeczką. Po kolejnej indywidualnej akcji prowadzenie WKS-owi powinien zapewnić Sebastian Jankowski, ale on z kolei posłał piłkę obok słupka. W końcu w 28. minucie ten sam duet zapewnił gospodarzom prowadzenie. Jankowski dośrodkował z rzutu różnego, a Kowalski głową umieścił piłkę w siatce.

Po zmianie stron mecz był bardziej wyrównany, przy czym obu zespołom trudniej przychodziło stwarzanie zagrożenia pod bramką rywali. W 62. minucie szczęście dopisało jednak drużynie z Cielczy. Po podaniu z własnej połowy boiska świetnie w polu karnym WKS-u zachował się Mateusz Mizerny, który wygrał walkę z dwoma obrońcami, minął bramkarza i skierował piłkę do pustej bramki, doprowadzając do remisu.

O zwycięstwie WKS-u zdecydował blysk talentu Miłosza Kowalskiego. W 80. minucie piłka znalazła się na trzydziestym metrze od bramki rywali obok napastnika z Witaszyc, a że nie było w pobliżu obrońców, to Kowalski zdecydował się na kapitalny strzał. Bramkarz LZS-u Cielcza Jakub Górecki mógł tylko odprowadzić wzrokiem piłkę do siatki.

W doliczonym czasie, bohater spotkania mógł uczynić zwycięstwo WKS-u jeszcze bardziej okazałym, ale w ostatniej akcji meczu Kowalski miał pecha, bowiem w sytuacji „jeden na jednego” przerzucił piłkę nad Góreckim, ale ta odbiła się od obu słupków i wyszła w pole. Tym samym napastnikowi z Witaszyc nie udało się zapisać na swym koncie hat-tricka. Gościom natomiast nie udało

KALISKA A-KLASA

Witaszyckie Pendolino

WKS, przy pełnych trybunach boiska ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie, gdzie aktualnie rozgrywa swoje mecze drużyna z Witaszyc, kontynuując zwycięską passę, pokonał w derbach powiatu jarocińskiego LZS Cielcza 2:1 i jest jedną z dwóch drużyn, które wiosną zdobyły w A-klasie komplet punktów. Złą passę przerwali piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin, którzy pokonali ostatni w tabeli Wicher Mycielina 3:0. Przykrą niespodziankę sprawił swym kibicom Grom Golina, który uległ 1:2 Unii Szymanowice.



W derbach lepsza okazała się drużyna z Witaszyc

się wyrównać, mimo iż od 82. minuty grali w przewadze, gdyż drugą żółtą kartkę ujrzał Adam Tłoczek.

- Mecz był wyrównany. Wygraliśmy, bo byliśmy skuteczniejsi w ataku - krótko ocenił derby trener zwycięskiego zespołu Paweł Janas.

- Przepaliliśmy pierwszą połowę. W drugiej było lepiej, ale graliśmy zbyt koronkowo. Brakowało tego ostatniego podania. Sąd stworzyliśmy dziś znacznie mniej sytuacji niż zwykle, co stało się przyczyną naszej porażki - stwierdził trener cielczan Aleksander Matuszewski.

Błękitni Sparta Kotlin - Wicher Mycielina 3:0

Po trzech kolejnych porażkach, podopieczni Radosława Mielcarka wreszcie przełamali złą passę i odnie-

śli drugie w tej rundzie zwycięstwo. Ostatni zespół rozgrywek nie był zbyt wymagającym rywalem, ale w pierwszej połowie Wicher mógł zdobyć dwa gole. W obu sytuacjach dobrze zachował się bramkarz Robert Sobczak (obronił w sytuacji „sam na sam” z rywalem) i obrońca Dominik Wojtasik (zablokował silny strzał).

Prowadzenie objęli jednak gospodarze, bowiem już w 12. minucie Dawid Pera spokojnie opanował w polu karnym piłkę dośrodkowaną przez Jakuba Zatachowskiego i umieścił ją w siatce.

Po zmianie stron przewaga gospodarzy była już znaczna, choć piłkarze Błękitnych Sparty irytowali niedokładnością. Mimo tego zdołali jeszcze dwukrotnie pokonać bramkarza gości. Najpierw Dominik

Wojtasik zamienił na gola dośrodkowanie Patryka Tomczyka z rzutu różnego, a w końcówce meczu faulowany w polu karnym Dawid Pera sam wykorzystał „jedenastkę”.

Grom Golina - Unia Szymanowice 1:2

Sporym rozczarowaniem dla sympatyków Gromu Golina zakończył się pojedynek z Unią Szymanowice. Osłabiony kadrowo Grom rozegrał słabe spotkanie, choć nie powinien ulec rywalom. Pierwsza połowa nie była zbyt ciekawym widowiskiem. Jedynie Krzysztof Potarzycki mógł w niej dać prowadzenie gospodarzom, ale nie zdołał pokonać bramkarza gości w sytuacji „jeden na jednego”.

Po zmianie stron lekką przewa-

gę mieli gospodarze, ale to Unia objęła prowadzenie. W 59. minucie Mateusz Rybarczyk „na raty” (bezpośredni strzał obronił Bartosz Kubiak) wykorzystał rzut karny. Już cztery minuty później, po ładnej akcji gospodarzy, do wyrównania doprowadził Krzysztof Gładczak, który ładnym technicznym uderzeniem przerzucił piłkę nad bramkarzem Unii.

Mecz powinien zakończyć się sprawiedliwym remisem, jednak w doliczonym czasie gry Arkadiusz Kowalczyk i Błażej Skalecki nie upilnowali swoich rywali i po dośrodkowaniu z rzutu różnego Tomasz Panek zdobył zwycięskiego gola dla Unii. Jeszcze w kolejnej akcji Błażej Skalecki mógł zrehabilitować się za popełniony błąd, ale po jego strzale z rzutu wolnego piłka odbiła się od poprzeczki i spadła na linię bramkowej.

- W trzecim kolejnym meczu „u siebie” tracimy trzeciego gola po rzucie różnym. Do tego słabo gramy w ofensywie. Tragedii jeszcze nie ma, ale jak się nie ockniemy, to możemy obudzić się w B-klasie - ostrzega trener Gromu Sebastian Waszkiewicz.

WKS WITASZYCE 2:1 LZS CIELCZA (1:0)

SKŁAD WKS: J. Jacek - N. Czyż (46), Michał Gościński, M. Urbaniak, B. Świerkowski, M. Szymendera, H. Wronek, S. Jankowski, M. Marszałek, M. Trybek, M. Kowalski, A. Tłoczek, A. Jarzębek

LZS: J. Górecki - D. Wrzałik, L. Marchewka, D. Piarczyk (83 - A. Piętko), M. Szatkowski, K. Lusiak, D. Korasiak (46, K. Filipiak), M. Mizerny (87, M. Kurczalski), M. Staniowski, T. Mikolajczyk (75, Marek Gościński), K. Ozkowski

BRAMKI 1:0 - Miłosz Kowalski - głową po dośrodkowaniu Sebastiana Jankowskiego z rzutu różnego (28.) 1:1 - Mateusz Mizerny - po indywidualnej akcji (62.) 2:1 - Miłosz Kowalski - strzałem z dystansu (80.)

BŁĘKITNI SPARTA 3:0 WICHER MYCIELIN (1:0)

SKŁAD Błękitni Sparta: R. Sobczak - A. Michalak, D. Wojtasik, P. Tomczyk, T. Nowakowski, D. Pera, N. Wasiewicz, K. Ziętak, J. Zatachowski (60, L. Glinkowski), B. Mrugacz, P. Palczewski

BRAMKI 1:0 - Dawid Pera - po dośrodkowaniu Jakuba Zatachowskiego (12.) 2:0 - Dominik Wojtasik - po dośrodkowaniu Patryka Tomczyka z rzutu różnego (55.) 3:0 - Dawid Pera - z rzutu karnego (82.)

GROM GOLINA 1:2 UNIA SZYMANOWICE (0:0)

SKŁAD Grom: B. Kubiak - Ł. Gołdźsiak (55, A. Kowalczyk), P. Zimnik, Sz. Bryll, Marcin Bryll, P. Kryś, B. Skalecki, K. Gładczak (77, B. Matuszak), K. Potarzycki (70, J. Gołdźsiak), A. Skalecki (74), K. Kowalczyk, Michał Bryll

BRAMKI 0:1 - Mateusz Rybarczyk - dobitka własnego strzału po rzucie karnym (59.) 1:1 - Krzysztof Gładczak - po indywidualnej akcji (63.) 1:2 - Tomasz Panek - głową po rzucie różnym (90 + 3)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Stal Mielec, Znicz Pruszków, GKS Tychy, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Nadwiślan Góra, Gryf Wejherowo, Okocimski Brzesko, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Nielba Wągrowiec, Sparta Brodnica, Kujawianka Izbiica Kuj., etc.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Polonia Kępno, Piast Kobylin, Orzeł Mroczeń, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Gorzyczanka Gorzyce, Barycz Janków Przysz., GKS Żerków, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Orkan Jarosławiec, Cieszciewa Kleszczewo, Jurand Koziegłowy, etc.

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 1 maja ▶ 15.00



LZS CIELCZA



WICHER MYCIELIN

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 1 maja ▶ 11.00



LKS GORZYCE MAŁE



BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 1 maja ▶ 11.00



KORONA POGOŃ STAWISZYN



GROM GOLINA

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 1 maja ▶ 13.00



SZCZYT SZCZYTNIKI



WKS WITASZYCE

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Faworyt z utartym nosem

Bezbramkowym remisem zakończył się pojedynek GKS-u Żerków z wiceliderem z Pleszewa. Choć trener Aleksander Stachowiak zapowiadał, że jedzie na mecz ze Stalą po zwycięstwo, to ten punkt może okazać się bardzo cenny w ostatecznym rozrachunku.

- Remis jest sprawiedliwy. My mieliśmy swoje sytuacje, Stal też miała swoje, zwłaszcza w końcówce meczu, więc wynik nas zadowala. Przed spotkaniem wzięliśmy go w ciemno, choć po zostaje pewien niedosyt - mówi Dawid Grzebyszak - kapitan GKS-u, który tym razem, ze względu na gorączkę, nie zagrał i wspierał kolegów z ławki.

Beniaminek okręgowki nie przstraszył się walczącego o awans od IV straszył się walczącego o awans od IV ligi rywala i był równorzędny przeciwnikiem dla faworyzowanej Stali. Grający wysokim pressingiem żerkowianie sprawili, że ekipa z Pleszewa miała problemy z konstruowaniem akcji. Aleksander Stachowiak zaskoczył wystawieniem w ataku Huberta Nawrockiego, ale to nie on był najbliższy pokonania bramkarza Stali.

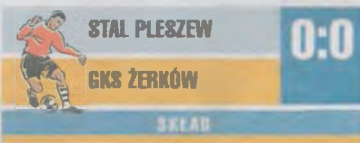
Najgroźniejszą okazję bramkową miał Artur Maciejowski, który jednak przegrał pojedynek z golkeeperem z Pleszewa.

Po przerwie lekką przewagę osiągnęli gospodarze, ale nie znaleźli skutecznego sposobu na zdobycie zwycięskiego gola i mecz zakończył się podziałem punktów.

- Chłopałów dodatkowo zmobilizował spiker, który zaniżał rangę naszego meczu, mówiąc, że najważniejsze spotkanie czeka pleszewian za tydzień w Nowych Skalmierzycach. Postanowiliśmy więc utrzyć im trochę nosa i pokazać, że nie jesteśmy chłopcami do bicia. Myślę, że to się nam udało - stwierdził Dawid Grzebyszak. (faf)



GKS Żerków w trzech meczach pod wodzą Aleksandra Stachowiaka wywalczył siedem punktów



GKS: Dominik Szybiak - Piotr Dutkowiak, Paweł Majusiak, Hubert Grzebyszak, Tobiasz Potocki - Dariusz Adamski, Sebastian Wach - Piotr Karcz, Tomasz Zaremba, Artur Maciejowski - Hubert Nawrocki (84 Marcin Jujka)

XXXI Biegi Jaraczewskie już w weekend

W sobotę, 30 kwietnia o godz. 10.00 na stadionie w Jaraczewie odbędą się XXXI Biegi Jaraczewskie. Wystartują uczniowie szkół z terenu gminy, a w biegu open mogą wziąć udział również zawodnicy z sąsiednich miejscowości. (seb)

Mistrzowsko
dźwigali
na jubileusz

XXVI Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Masters W Podnoszeniu Ciężarów odbyły się w Tarcach. Zawody połączono z 70-leciem Andrzeja Borkiewicza, który od lat trenuje lokalnych ciężarowców regularnie odnoszących sukcesy na wielu imprezach.

Najpierw wystartowali najstarsi uczestnicy (powyżej 70 lat), a po rozstrzygnięciu tej kategorii odbyło się oficjalne otwarcie zawodów oraz część jubileuszowa, podczas której nie zabrakło życzeń, wspomnień, pucharów, gratulacji i prezentów.

Więcej na ten temat w kolejnym numerze „Gazety Jarocińskiej”. (seb)



Andrzej Borkiewicz zaciekle walczył o swój 26. medal

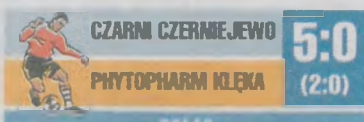
POZNAŃSKA A-KLASA

Pogrom
w Czarniejewie

Czarni Czarniejewo rozgromili 5:0 Phytopharm Kłęka w meczu XVIII kolejki grupy I poznańskiej A-klasy. Po piątej z rzędu na wiosnę porażce z funkcji trenera zrezygnował Jacek Parus. Nowy szkoleniowiec ma zostać przedstawiony na wtorkowym treningu.

To była najwyższa porażka Phytopharmu w tym sezonie. Kłęczanie zajmują aktualnie jedenaste miejsce mając za ledwie jeden punkt przewagi nad dwunastym Przemysławem Poznań, który nieoczekiwanie pokonał wicelidera - Clescewię Kleszczewo i to na jej boisku.

W następnej kolejce Phytopharm podejmować będzie czwartą drużynę w tabeli - Zawiszę Dolsk. (faf)



Phytopharm: S. Dembski - A. Cepa, Ł. Stawicki, Marcin Parus, D. Janiszewski (61. P. Kropski) - E. Rowecki - A. Pasternak (83. Sz. Grzamski), E. Kowalski (83. S. Dydarski), Michał Parus, Ł. Zawacki - J. Wolski

BRANKI
1:0 - Zbigniew Stuczynski (18.)
2:0 - Patryk Malinger (40.)
3:0 - Patryk Buczkowski - z rzutu karnego (78.)
4:0 - Alan Tomaszewski (83.)
5:0 - Sławomir Staniszewski (90.)

GAZETA
Jarocińska

ISSN 1230-851X

WYDAWCA: JAROCINSKA.PL

ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocińska.pl
www.jarocińska.plREDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocińska.plSEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczak, j.kalisz@jarocińska.plREDAKCYJNE ZESPÓŁ:
Katarzyna Górska, Anna Koniczna, Anna Koprza-Fiolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartłomiej Nawrocki,
Aleksandra Pławczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokolowicz, Przemysław Szeszulka, Sebastian MałyszczakWSPÓŁPRACUJĄ:
Grzyna Cythnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak,
Paweł Witwicki

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocińska

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Danusz Fiolek, d.fiolek@jarocińska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocińska.pl
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocińska.pl
Lukasz Zięciak, l.zięciak@jarocińska.pl
Szymon Mofina, s.mofina@jarocińska.plDZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocińska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocińska.pl
Paulina HorbaczDZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014BIURO OGŁOSZEN
Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości) tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawką, ul. Rybniczyca 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40
KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1aPREZES WYDawnictwa
Piotr PiotrowiczSEKRETARIAT
Karlina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocińska.plRedakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń,
rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów
nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie
prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich
tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych
materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywka 35

PRENUMERATA
REALIZOWANA
PRZEZ RUCH S.A.Zamówienia na prenumeratę
w wersji papierowej i w wydaniu
elektrycznym można składać bezpośrednio
na stronie www.prenumerata.ruch.com.plEwentualne pytania prosimy
kierować na adres e-mail: pre-
numerata@ruch.com.pl lub
kontaktując się z Telefonicz-
nym Biurem Obsługi Klienta
pod numerem 801 800 800
lub 22 717 59 59 - czynne
w godzinach 7.00 - 18.00.
Koszty połączenia wg taryfy
operatora.

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Sobota 30 kwietnia 17.00

JAROTA HOTEL JAROCIN
SPARTA BRODNICA

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela 1 maja 16.00

GKS ŻERKÓW
ODOLANOVIA ODOLANÓW

POZNAŃSKA A-KLASA

Niedziela 1 maja 13.00

PHYTOPHARM KŁĘKA
ZAWISZA DOLSK

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. MŁ.

Niedziela 1 maja 14.00

JAROTA JAROCIN
WARTA POZNAŃ

Prestiżowa porażka

POGOŃ N. SKALMIERZYCE
JAROTA HOTEL JAROCIN
1:5
(1:2)

Jarota: Marek Szulc - Jędrzej Ludwiczak (46 Jakub Kiełb), Sebastian Kopeć (46 Mikołaj Marciniak), Dawid Piróg, Piotr Skokowski (63 Alan Janowski), Krzysztof Czabański, Michał Grobelny - Jakub Czapliński, Jacek Pacyński, Mateusz Dunaj - Hubert Antkowiak (58 Wiktor Planeta)

BRAMKI:
0-1 - Jacek Pacyński, po podaniu Huberta Antkowiaka i błędzie bramkarza (14.)
0-2 - Jacek Pacyński, dobitka, po strzale Piotra Skokowskiego z rzutu wolnego w słupek (23.)
1-2 - Tomasz Kaczmarek (45.)
1-3 - Mateusz Dunaj, po zgraniu piłki głową przez Jakuba Kiełbę (58.)
1-4 - Krzysztof Czabański - z rzutu wolnego (66.)
1-5 - Wiktor Planeta, po podaniu Mikołaja Marciniaka (76.)

WARTA POZNAŃ
JAROTA HOTEL JAROCIN
1:0
(0:0)

Warta: Mateusz Filipowiak - Miłosz Brylewski (64 Tomasz Koziorowski), Artur Marciniak, Bartosz Kielba, Michał Ciarkowski, Krzysztof Bieganski, Adrian Laskowski, Łukasz Białozyt, Filip Brzostowski (86 Adnan Szyłka), Dominik Chromiński, Łukasz Szałowski (71 Nikodem Fiedosewicz)

Jarota Hotel: Sebastian Kmiecik (6) - Jędrzej Ludwiczak (5), Sebastian Kopeć (5), Piotr Garberek (5), Piotr Skokowski (5) - Krzysztof Czabański (5), Michał Grobelny (5) - Mikołaj Marciniak (5) (88 Wiktor Planeta (-)), Jacek Pacyński (5) (90 +1 Dawid Piróg (-)), Jakub Kiełb (6) (85 Jakub Czapliński (-)) - Hubert Antkowiak (4)
Skala ocen 0-10
Ocena wyjściowa 5
(-) brak oceny, grał zbyt krótko

BRAMKI:
1:0 - Adrian Laskowski (87.)



WOKÓŁ BOISKA

Rodzinny piknik z Jarotą

Przed sobotnim meczem Jaroty Hotel Jarocin ze Spartą Brodnica od godz. 15.00 na jarocińskim stadionie odbędzie się piknik rodzinny. Dzieci będą mogły skorzystać m.in. z trampolin eurobungee, dużej zjeżdżalni, toru przeszkód, kulkowego małego gaju. Wszystkie atrakcje będą dostępne po kupieniu biletu rodzinnego (dorosły + dziecko) w cenie 8 zł uprawniającego także do wstępu na mecz. Podobny piknik zorganizowany zostanie także we wtorek, 3 maja przed spotkaniem z Pelikanem Niechanowo.

Zaskakująca zmiana w Pelikanie

Po porażce w poprzedniej kolejce z KKS-em Kalisz trenerem Pelikana Niechanowo przestał być Sławomir Majak. Nowym szkoleniowcem beniaminka III ligi został Jerzy Cyrak, który już w tym sezonie pracował w Niechanowie (odszedł na początku października zostając asystentem Leszka Ojrzyńskiego w Górniku Zabrze).

Zmiana trenera jest sporym zaskoczeniem, gdyż Pelikan pod wodzą Majaka w dwunastu meczach zdobył 28 punktów (9 zwycięstw, 1 remis i 2 porażki) co było najlepszym wynikiem w lidze w tym okresie.

Araszkiwicz w Kleczewie

Po trzech porażkach z rzędu (dwóch na własnym boisku) zarząd Sokota Kleczew postanowił rozwiązać, za porozumieniem stron, umowę z Andrzejem Ostańskim. Nowym trenerem został Jarosław Araszkiwicz, który kilkanaście dni temu stracił pracę w Unii Swarzędz. Co ciekawe w Swarzędzu „Aras” w październiku ubiegłego roku zastąpił... Ostańskiego.

Wyniki spotkań drużyn młodzieżowych Jaroty:

Juniorzy starsi:
Jarota Jarocin - Polonia Leszno 3:2
(Alan Janowski, Igor Bródka, Patryk Rzepka)

Trampkarze starsi:
Canarinhos Skórzewo - Jarota Jarocin 1:1
(Wiktor Smolaga)

Trampkarze młodsi:
KKS Włókniarz Kalisz - Jarota Jarocin 0:5
(Jakub Stachowiak - 2, Jakub Orłowski - 2, Kajetan Oleśków)

Młodzicy starsi:
Jarota Jarocin - KS Opatówek 3:0
(Mikołaj Szczęśniak - 2, Krzysztof Wieliński) (faf)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1 (biurowiec nowej fabryki mebli)
MAT. BUDOWLANE
KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!
OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00
kom. 600-600-199

Kilku minut zabrakło piłkarzom Jaroty Hotel Jarocin, aby wywalczyć remis z poznańską Wartą. Niestety po bramce straconej w 87. minucie podopieczni Janusza Niedźwiedzia musieli przelknąć gorzyc porażki. Zgodnie z prawem serii po trzech kolejnych porażkach i trzech remisach Jarota od spotkania z Wartą powinna była rozpocząć cykl zwycięstw. Choć pewnie i jeden punkt zdobyty na boisku lidera większość sympatyków jarocińskiego zespołu przyjęłaby w ciemno.

W meczu w Poznaniu nie było może zbyt wielu fajerwerków, ale kibice zobaczyli twarde spotkanie na niezłym, trzecioliigowym poziomie. Był to pojedynek z podtekstami. W końcu Warta zimą „podebrała” Jarocie trzech czołowych piłkarzy. W przypadku Mateusza Filipowiaka sprawa nie budziła kontrowersji (skończył mu się okres wypożyczenia i poznaniacy skorzystali z zapisów umowy i skrzętnie ściągnęli go z powrotem). Inaczej wyglądała sprawa Dominika Chromińskiego. Jesienią najlepszego strzelca Jaroty, a zwłaszcza Bartosza Kieliby, wycho-

wanka klubu, którzy opuścili kolegów w najtrudniejszym momencie. Grupka jarocińskich kibiców przybyłych do Poznania gwizdami przypominała to przy prawie każdym ich kontakcie z piłką. Były stoper Jaroty doczekał się także hałaś, które nawiązywało do powodów zmiany barw klubowych - *Bartosz Kieliba, bo kasa zawsze się przyda* - skandowali z trybun kibice. W spotkaniu nie było zbyt wielu okazji bramkowych. W pierwszej, wyrównanej połowie najbliżsi pokonania bramkarza Warty byli Krzysztof Czabański (jego mocny strzał z pola karnego z trudem wypiątkował Filipowiak) oraz Mikołaj Marciniak, który zbyt szybko zdecydował się na uderzenie po błędnie poznańskiej defensywy i fatalnie spudłował. Po zmianie stron nieco lepiej prezentowała się Warta, ale w bramce Jaroty dobre zawody rozgrywał Sebastian Kmiecik.

W końcówce jarocińscy zaczęli już grać na czas. Janusz Niedźwiedź kazał Jakubowi Kiełbowi chwilę przed zmianą poleżeć trochę na boisku, by zyskać kilkadziesiąt sekund. Niestety

to się zemściło. W 87. minucie wprowadzony pół minuty wcześniej na boisko Adrian Szyłka wrzucił piłkę z rzutu wolnego. Najwyżej w polu karnym wyskoczył Adrian Laskowski. Jego strzał głową trafił w słupek, ale piłkarz Warty poszedł do końca za akcją i wepchnął piłkę do bramki.

Nie mając nic do stracenia Jarota rzuciła do ataku wszystko co najlepsze, czyli Piotr Garberek tradycyjnie „zamieszkał” w polu karnym rywala. Janusz Niedźwiedź wprowadził także Dawida Piróga - podwyższając nieco wzrost swej drużyny, jednak nie przyniosło to efektu.

W środę, Jarota pokonała 5:1 Pogoń Nowe Skalmierzyce w półfinale Okręgowego Pucharu Polski i w finale zmierzy się z KKS-em 1925 Kalisz, który po rzutach karnych wyeliminował Ostrowię. Wynik pojedynku w wskazuje na łatwe zwycięstwo jarocińców, ale Janusz Niedźwiedź mówił po zakończeniu meczu, że rywal, zwłaszcza w pierwszej połowie, wysoko zawiesił poprzeczkę. *- Najważniejsze, że cel został zrealizowany* - dodał trener. (faf)

WYPOWIEDZI POME CZOWE

Janusz Niedźwiedź
TRENER JAROTY

O wyniku zdecydował dziś jeden stały fragment gry. My mieliśmy w tym spotkaniu chyba najwięcej stałych fragmentów gry w dotychczasowych spotkaniach na wiosnę, jednak nie udało nam się żadnego wykorzystać. Szkoda przegranej, bo włożyliśmy w ten mecz mnóstwo serca, mnóstwo pracy. Ten mecz mógłby się inaczej potoczyć, gdyby sędzia pokazał czerwoną kartkę za faul na Garbarku przy stanie 0:0. Tydzień temu w Ostrowie była podobna sytuacja i teraz Piotrek ma strasznie poharataną nogę. Był to mecz na remis, ale niestety nie skończył się remisem. Natomiast można być podbudowanym, gdyż zagraliśmy naprawdę dobre spotkanie. Gramy w piłkę, tworzymy fajny zespół, jest kolektywnie, pozbieraliśmy się, doszedł Michał Grobelny. Uważam, że w dalszej części sezonu ta drużyna będzie punktować i utrzymamy się w lidze.

Tomasz Bekas
TRENER WARTY

To był bardzo trudny mecz. Jarota zawiesiła nam wysoko poprzeczkę. Tym bardziej chwała chłopakom za to, że udało nam się w końcówce zdobyć bramkę, dającą nam trzy punkty. Było ciężko, bo spotkały się dwa czołowe zespoły. To nie przypadek, że drużyna Jaroty po rundzie jesiennej była liderem. Cieszy mnie to zwycięstwo, aczkolwiek do gry mam trochę wątpliwości, ale to już przeanalizujemy sobie na spokojnie. W drugiej połowie nasza gra wyglądała lepiej. Stworzyliśmy sobie kilka sytuacji i chwała Adrianowi Laskowskiemu, że poszedł do końca za akcją i wepchnął piłkę do siatki. W piłce tak już niestety bywa. Dwa tygodnie temu my mieliśmy taki mecz z Niechanowem, w którym bramkarze bodajże mieli ze dwa razy piłkę w rękach i przegraliśmy po problematycznym rzucie karnym w 90. minucie. Dzisiaj „bożym nam to oddała. Oczywiście najważniejsze były umiejętności moich zawodników, którzy do końca wierzyli, że ten mecz można wygrać.

Bartosz Kieliba
OBROŃCA WARTY
BYŁY PIŁKARZ JAROTY

Gra przeciwko swoim byłym kolegom, to dość specyficzne. Nadal mam kontakt z chłopakami, więc było mi podwójnie ciężko. Dla mnie to było nowe doświadczenie, bo przecież całe życie spędziłem w Jarocie, a Warta to dopiero mój drugi klub. Nie wiem, czy kibice krzyczący na mnie pamiętają, jakie były perturbacje w klubie. Byłem delikatnie zaskoczony przyjęciem mojej osoby przez kibiców Jaroty. Jarota jest nadal w moim sercu, jestem wychowankiem tego klubu i nie ukrywam, że było to niemiłe zaskoczenie. Z charakteru jestem „walczakiem”, więc raczej mnie to bardziej zmobilizowało, dodało mi siły i takiego „zęba” niż mnie zdeprimowało.